# DZIAŁ URZĘDOWY.

# TREŚĆ.


*Str.*

AKTA EPISKOPATU POLSKI:

19. Uchwały Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego . . . . . 23
20. Orędzie Episkopatu Polski do duchowieństwa i wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego . . . . . 59

ROZKAZY ORDYNARIUSZA POLOWEGO W. P.

*Zarządzenia:*

21. Odczytanie orędzia Episkopatu Polski . . . . . 80
22. Kazanie w dniu uroczystości św. Józefa (19.III.) . . . . . 80
23. Rocznica konsekracji Biskupa Polowego (19.III.) . . . . . 80

ROZKAZY MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

24. Wykaz świąt obrządku gr.-kat. na rok 1938 . . . . . 81
25. Podatek specjalny — przedłużenie terminu poboru . . . . . 82

Nr 2.

WARSZAWA
22 LUTEGO
1938 R.

# ROZKAZ WEWNĘTRZNY

DO KATOLICKIEGO DUCHOWIEŃSTWA WOJSKOWEGO W POLSCE

## 19.

## PIERWSZY POLSKI SYNOD PLENARNY

**odbyty w Częstochowie Roku Pańskiego 1936**
**POD PRZEWODNICTWEM FRANCISZKA ŚW. K. RZ. KARD. MARMAGGIEGO**
**Legata Apostolskiego Piusa XI Papieża**

### DEKRET ŚW. KONGREGACJI SOBORU

Św. Kongregacja Soboru
nr. 1668/37.

Rzym, dnia 19 czerwca 1937 r.

Do Jego Eminencji
Ks. Kardynała Franciszka Marmaggiego
Legata Apostolskiego
NA I. POLSKI SYNOD PLENARNY.

Eminencjo!

W roku 1936 odbył się szczęśliwie z łaski Boga pierwszy Polski Synod Plenarny, któremu Wasza Eminencja tak umiejętnie i kompetentnie przewodniczył w charakterze Legata Apostolskiego Jego Świątobliwości. W myśl kan. 291 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego przedłożył Wasza Eminencja św. Kongregacji So-

boru do przejrzenia i uznania akty i uchwały tego Synodu Plenarnego, które na posiedzeniach plenarnych dnia 8 i 15 maja 1937 r. zostały z należytą ścisłością zbadane przez najdostojniejszych Ojców tejże świętej Kongregacji w obecności J. Em. Ks. Kardynała Hlonda, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego. Potwierdzono wtedy i przyjęto te uchwały, poza kilku drobnymi szczegółami, jako zgodne z obowiązującym Kodeksem Kanonicznym i uznano je za godne pochwały.

Z uznaniem bowiem podnieść należy dzieło, które pod przewodnictwem Waszej Eminencji gorliwie i chętnie przeprowadzili ich Eminencje Arcybiskupi Warszawski oraz Gnieźnieński i Poznański wspólnie z innymi Biskupami i Ordynariuszami Polski, uchwalając z troskliwością pasterską i wytrawną znajomością świętych kanonów postanowienia, które wybitnie przyczynią się do spotęgowania wiary katolickiej, do utwierdzenia dobrych obyczajów, do podniesienia czci bożej i do zabezpieczenia majątku kościelnego.

Niech Bóg Wszechmocny sprawi, by akty i uchwały tego Synodu Plenarnego, które wydają się dostosowane do szczególnych warunków życia polskiego, przyniosły pożytek i pomyślność zarówno duchowieństwu jak i wiernym tego narodu.

Jego Świątobliwość Ojciec św. z Opatrzności Bożej Papież Pius XI zatwierdził te uchwały przedłożone mu na audiencji dnia 23 maja 1937 roku, wyrażając z ich powodu swą wielką radość. Jest zatem rzeczą słuszną, by Wasza Eminencja o tym wszystkim powiadomił wspomnianych Arcypasterzy polskich i zarządził, by uchwały Polskiego Synodu Plenarnego zostały wydane i promulgowane w myśl kan. 291 po uwzględnieniu załączonych uwag i poprawek.

Całując pokornie ręce Waszej Eminencji, jestem z pełną czcią i szacunkiem

Waszej Eminencji
pokorny, oddany i zobowiązany sługa
*(—) Kard. Serafini*
Prefekt.
(—) J. Bruno, Sekretarz.

## PISMO J. EM. KS. KARDYNAŁA LEGATA

Rzym, dnia 29 czerwca 1937 r.

Do Jego Eminencji
Ks. Kardynała AUGUSTA HLONDA
Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego,
Prymasa Polski.

Eminencjo!

Załączonym pismem z dnia 19 bieżącego miesiąca czerwca doniósł mi J. Em. Ks. Kardynał Juliusz Serafini, Prefekt św. Kongregacji Soboru, że Jego Świątobliwość Papież Pius XI na posłuchaniu dnia 23 maja 1937 r. raczył zatwierdzić i zaaprobować przejrzane przez św. Kongregację Soboru uchwały Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego, nie szczędząc zasłużonych pochwał Czcigodnym Ojcom Synodu Polskiego a przede wszystkim św. Rzymskiego Kościoła Kardynałom Arcybiskupowi Warszawskiemu oraz Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu i Poznańskiemu z tego powodu, że z takim powodzeniem dokonali tego dzieła dla pożytku Kościoła katolickiego w Polsce.

Ponieważ upoważniono mnie do tego, bym to obwieścił oraz przypilnował wydania i promulgacji uchwał wspomnianego Synodu Plenarnego w myśl kan. 291 po uwzględnieniu załączonych uwag i poprawek, mam przyjemność i zaszczyt zwrócić się do Waszej Eminencji, jako zasłużonego przewodniczącego Komisji przygotowawczej tego Synodu, ze zleceniem i prośbą braterską, by Wasza Eminencja zechciał podjąć się tego końcowego aktu i dopełnić go po naradzie z tamtejszym czcigodnym Episkopatem.

Spełniwszy swoje zadanie, przyłączam się do gorących modlitw, którymi Bogu Wszechmogącemu dziękujecie za nadzwyczajne łaski, jakimi Was w tym dziele wspierał, a składając Wam ponowne serdeczne powinszowanie, całuję pokornie ręce Waszej Eminencji i z wyrazami szczerej miłości kreślę się

Waszej Eminencji
pokorny, oddany i obowiązany sługa
*(—) F. Kard. Marmaggi*
Legat a latere Jego Świątobliwości
na Pierwszy Polski Synod Plenarny.

## DEKRET PROMULGACYJNY

Biskupi Rzeczypospolitej Polskiej na Konferencji odbytej w r. 1928 przy grobie św. Wojciecha w Gnieźnie, mając przed oczami pasterski obowiązek kierowania duchowieństwem i wiernymi, postanowili zgotować Synod Plenarny, który by w zakresie swych zadań wskazał skuteczne środki na współczesne niedomagania i potrzeby. Wskutek tej uchwały Arcypasterze w kilku sekcjach badali starannie kryzys moralny obejmujący całokształt życia, ustalając i kodyfikując te zasady, które w odnowionej Rzeczypospolitej miały gruntować wiarę, utwierdzać obyczaje katolickie, usuwać nadużycia i w stosownej mierze ujednolicić kościelne życie kraju. W tym celu odbywały się częściej posiedzenia, pytano o opinię Kapituły i Fakultety katolickie, wzywano do współpracy kapłanów biegłych w teologii i prawie kanonicznym i zasięgnięto zdania poważnych przedstawicieli laikatu. Po ośmioletniej pracy Biskupi doszli do wniosku, że przygotowanie Synodu Plenarnego uważać można za skończone i że należy przystąpić do jego zwołania. Hołdowniczym pismem Episkopatu został o tym powiadomiony Ojciec święty, który raczył wyznaczyć J. Em. Ks. Kardynała Franciszka Marmaggiego na swego Legata a latere do zwołania Synodu Plenarnego i przewodniczenia jego obradom. W ten sposób dnia 26 i 27 sierpnia roku ubiegłego, pod przewodnictwem wspomnianego Kardynała Legata a latere Jego Świątobliwości, w klasztorze jasnogórskim odbył się szczęśliwie I. Polski Synod Plenarny. Uchwały jego rozpatrzyła następnie św. Kongregacja Soboru, wyrażając dla nich swe uznanie, po czym z radością zatwierdził je Ojciec św. Papież Pius XI.

W takim stanie rzeczy My, trzech obrządków Biskupi Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani na nadzwyczajnej Konferencji w Warszawie, po uwzględnieniu uwag i poprawek poczynionych w aktach Synodu Plenarnego przez św. Kongregację Soboru, niniejszym dekretem w myśl kan. 291 promulgujemy i jako promulgowane obwieszczamy uchwały I. Polskiego Synodu Plenarnego w brzmieniu, w jakim są zawarte w wydaniu dołączonym do niniejszego dekretu. Obowiązywać zaś zaczną uchwały Synodu Plenarnego dopiero w sześć miesięcy od tej promulgacji, czyli dnia 16 czerwca 1938 r. Od tej daty powinni ich ściśle prze-

strzegać i ich przestrzegania pilnować wszyscy, do których się odnoszą.

Gdy o tym na mocy swego urzędu powiadamiamy czcigodne duchowieństwo świeckie i zakonne oraz ukochanych wiernych, zwracamy się z modlitewną prośbą do Najświętszej Marii Panny, pod której królewską opieką Synod się odbył, by nam Swym wstawiennictwem to wyjednała, iżby sumienne wykonanie uchwał synodalnych zapewniło im pełną skuteczność.

W Warszawie z Konferencji Biskupów Rzeczypospolitej Polskiej dnia 15 grudnia, w oktawę uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, roku Pańskiego 1937.

† *Aleksander Kard. Kakowski* — Arcybiskup Warszawski.

† *Andrzej Szeptycki* — Arcybiskup Lwowski obrz. gr. kat.

† *Bolesław Twardowski* — Arcybiskup Lwowski.

† *Romuald Jałbrzykowski* — Arcybiskup Wileński.

† *Grzegorz Chomyszyn* — Biskup Stanisławowski obrz. gr. kat.

† *Marian Leon Fulman* — Biskup Lubelski.

† *Adolf Szelążek* — Biskup Łucki.

† *Stanisław Kostka Łukomski* — Biskup Łomżyński.

† *Karol Radoński* — Biskup Włocławski.

† *Stanisław Adamski* — Biskup Katowicki.

† *August Kard. Hlond* — Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Prymas Polski.

† *Józef Teodorowicz* — Arcybiskup Lwowski obrz. orm.

† *Adam Stefan Sapieha* — Arcybiskup Krakowski.

† *Antoni Julian Nowowiejski* — Arcybiskup, Biskup Płocki.

† *Józafat Józef Kocyłowski*— Biskup Przemyski obrz. gr. kat.

† *Henryk Ignacy Przeździecki* — Biskup Siedlecki.

† *Teodor Kubina* — Biskup Częstochowski.

† *Stanisław Okoniewski* — Biskup Chełmiński.

† *Włodzimierz Bronisław Jasiński* — Biskup Łódzki.

† *Franciszek Lisowski* — Biskup Tarnowski.

† *Józef Gawlina* — Biskup Polowy.

† *Franciszek Barda* — Biskup Przemyski.

† *Franciszek Sonik* — Wikariusz Kapitulny Kielecki.

† *Kazimierz Bukraba* — Biskup Piński.

† *Jan Lorek* — Administrator Apostolski Sandomierski.

*Jakób Medwecki* — Administrator Apostolski Łemków.

# U C H W A Ł Y

## Rozdział I.

### Zasady ogólne.

Uchwała 1. § 1. Uchwały niniejszego Synodu Plenarnego obowiązują duchowieństwo i wiernych obrządku łacińskiego w Polsce.

§ 2. Duchowieństwo i wiernych innych obrządków obowiązują te uchwały, które albo z natury rzeczy dotyczą wszystkich obrządków, albo odnoszą się do wykonywania Konkordatu.

Uchwała 2. Uchwały Synodu Plenarnego, po uznaniu ich przez Stolicę Apostolską, zaczną obowiązywać w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia ich przez Konferencję Biskupów Rzeczypospolitej Polskiej.

Uchwała 3. § 1. Istniejące obecnie chwalebne zwyczaje miejscowe zachowują nadal moc obowiązującą w granicach dozwolonych przez Kodeks Prawa Kanonicznego, o ile przez uchwały niniejszego Synodu nie zostały wyraźnie uchylone.

§ 2. Uważa się za zniesione wszystkie przepisy diecezjalne, które są sprzeczne z uchwałami niniejszego Synodu.

§ 3. Wykaz tych przepisów diecezjalnych ogłosi każdy Biskup w swej diecezji.

[1]) Nazwą „Biskup" w uchwałach niniejszego Synodu Plenarnego oznacza się tego, który zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego stoi na czele diecezji.

Uchwała 4. W poszczególnych wypadkach każdy Biskup [1]) rozstrzygać może wątpliwości dotyczące uchwał niniejszego Synodu Plenarnego.

---

[1]) Nazwą „Biskup" w uchwałach niniejszego Synodu Plenarnego oznacza się tego, który zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego stoi na czele diecezji.

## Rozdział II.

### O duchowieństwie w ogólności.

Uchwała 5. W trosce o świątobliwe życie kleru Ojcowie Synodu Plenarnego wzywają duchowieństwo, aby, poza środkami wskazanymi przez Kodeks Prawa Kanonicznego, oddawało się czytaniu Pisma świętego oraz książek i czasopism treści ascetycznej i zapisywało się na członków jednego ze stowarzyszeń kapłańskich, jak Unia Apostolska, Stowarzyszenie wytrwałości kapłańskiej, Liga świętości kapłańskiej, Związek księży Adoratorów.

Uchwała 6. Każdy kapłan ma obowiązek uczestniczyć przynajmniej co trzy lata w rekolekcjach według zarządzeń Biskupa. Zaleca się ponadto rekolekcje coroczne oraz miesięczne dni skupienia.

Uchwała 7. § 1. Kapłani są obowiązani, stosownie do zarządzeń swego Biskupa, zamawiać i czytywać urzędowy organ diecezjalny oraz uczestniczyć w szczególnych kursach teologicznych, duszpasterskich, katechetycznych i innych podobnych.

§ 2. Synod Plenarny wzywa kapłanów do czytywania dzieł i czasopism z dziedziny nauk kościelnych.

Uchwała 8. § 1. Kapłani świeccy i zakonni, pełniący obowiązki duszpasterskie lub nauczający religii w szkołach, są obowiązani brać udział w konferencjach dekanalnych według kan. 131 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

§ 2. Powyższy przepis dotyczy kapłanów wszystkich obrządków, podlegających temu samemu Biskupowi.

Uchwała 9. Duchowieństwo świeckie, zakonne i wojskowe powinno w duchu jedności Kościoła Chrystusowego utrzymywać z sobą braterskie pożycie i wspierać się wzajemnie współpracą.

Uchwała 10. Zabrania się duchowieństwu: a) wystawnych przyjęć, b) uczęszczania do zakładów rozrywkowych, w których obecność duchownego może wywołać zgorszenie, c) korzystania z kąpieli i plaży wspólnej dla obu płci.

Uchwała 11. § 1. Pod względem ubioru duchowieństwo zachowywać powinno przepisy diecezjalne.

§ 2. Pod rygorem kar kościelnych nie wolno duchowieństwu występować w ubraniu zupełnie świeckim ani we własnej die-

cezji, ani poza nią, z wyjątkiem wypadków wyraźnie przez Biskupa uznanych.

§ 3. Kapłani odznaczeni godnością przez Stolicę Apostolską oraz członkowie kapituł katedralnych lub kolegiackich są obowiązani stosować się ściśle pod względem stroju do przepisów, dotyczących ich godności.

§ 4. Wszystkich członków kleru obowiązuje noszenie tonsury.

Uchwała 12. Synod Plenarny podkreśla obowiązek najściślejszego przestrzegania zarządzeń kanonu 133 [1]) Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Uchwała 13. Dążyć należy do tego, aby wszyscy kapłani, zajęci w duszpasterstwie lub w szkolnictwie, mieszkali na plebanii lub w innym domu przeznaczonym dla duchowieństwa, oraz prowadzili życie wspólne.

Uchwała 14. Kapłanom nie wolno: a) pod grozą kar kościelnych współdziałać z organizacjami wrogimi Kościołowi, b) utrzymywać zażyłych stosunków z odstępcami od wiary oraz z osobami walczącymi z Wiarą i Kościołem, albo żyjącymi w nielegalnym związku małżeńskim.

Uchwała 15. Synod żąda od duchowieństwa świeckiego i zakonnego ścisłego stosowania się do kan. 140 i 142 [2]).

---

[1]) Kan. 133 § 1. Duchowni mają się strzec trzymania u siebie, lub nawiedzania kobiet, na które mogłoby paść podejrzenie.

§ 2. Tylko z takimi kobietami wolno im wspólnie mieszkać, co do których naturalny związek pokrewieństwa nie pozwala podejrzewać nic złego, a takimi są: matka, siostra, ciotka, itp., albo których znana uczciwość obyczajów, połączona ze starszym wiekiem, usuwa wszelkie podejrzenie.

§ 3. Do miejscowego Ordynariusza należy nie tylko sąd, czy w poszczególnym wypadku trzymanie lub nawiedzanie kobiet nawet takich, na które zazwyczaj podejrzenie nie pada, może być gorszące lub niebezpieczne dla cnoty powściągliwości, lecz przysługuje mu także prawo zakazania duchownym takiego trzymania lub odwiedzania.

§ 4. Upornych uważa się za konkubinariuszów.

[2]) Kan. 140. Duchownym nie wolno bywać na widowiskach, tańcach, zabawach, które im nie przystoją, lub gdzieby ich obecność była zgorszeniem, zwłaszcza w teatrach publicznych.

Kan. 142. Nie wolno duchownym zajmować się handlem i kupiectwem ani osobiście ani przez inne osoby, bez względu na to, czy dochody mają być obrócone na własną korzyść, czy na korzyść innych.

Uchwała 16. Zarządzenia dyscyplinarne co do mieszkania i zachowania się duchownych w diecezji mogą Biskupi obostrzyć cenzurami i karami, także w stosunku do duchownych z obcych diecezji.

Uchwała 17. Bez zgody właściwego Biskupa oraz Biskupa miejsca wyborów kapłani świeccy i zakonni nie będą przyjmowali nie tylko mandatów senatorskich i poselskich [1]), lecz nawet urzędów publicznych i nie będą się zgadzali na wybieranie ich do ciał samorządowych.

Uchwała 18. Nie wolno duchowieństwu zarówno świeckiemu jak i zakonnemu bez zgody własnego Ordynariusza: a) wystawiać i żyrować weksli, b) przyjmować pieniędzy w depozyt, c) zarządzać jakąkolwiek kasą poza funduszami kościelnymi, d) przyjmować udziału w zarządach banków, spółek handlowych itp. instytucyj.

Uchwała 19. § 1. Każdy kapłan świecki jest obowiązany sporządzić testament w formie przepisanej prawem cywilnym i złożyć go w Kurii diecezjalnej, albo przynajmniej powiadomić ją o spisaniu testamentu.

§ 2. Przy sporządzaniu testamentu kapłani powinni szczególnie pamiętać o celach dobroczynnych i kościelnych, a beneficjaci będą mieli na względzie przepisy kan. 1301 § 1 i 1473 [2]).

---

[1]) Kan. 139 § 4. W miejscowościach, w których istnieje zakaz papieski, nie wolno duchownym bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej ubiegać się o mandat senatora lub posła do parlamentu, ani wyboru przyjmować; w innych zaś miejscowościach nie powinni tego czynić bez zezwolenia własnego Ordynariusza, oraz Ordynariusza tego miejsca, w którym wybór ma się dokonać.

[2]) Kan. 1301. § 1. Kardynał św. Kościoła Rzymskiego, Biskup rezydencjalny oraz wszyscy inni duchowni beneficjaci obowiązani są przez testament lub inny dokument ważny wobec prawa cywilnego postarać się o to, by przepisy kanoniczne, o których mowa w kan. 1298—1300, miały należny skutek również wobec władzy świeckiej.

Kan. 1473. Chociażby beneficjariusz posiadał inne dobra nie beneficjalne, może dowolnie używać dochodów z beneficjum potrzebnych do jego odpowiedniego utrzymania, zbywające zaś dochody obowiązany jest przekazywać ubogim lub instytucjom dobroczynnym, z zachowaniem jednak przepisów kan. 239 § 1. n. 19.

Uchwała 20. § 1. Celem zapewnienia duchowieństwu pomocy na wypadek choroby, na starość, na czas niezdolności do pracy itp. należy tworzyć domy lub kasy emerytów, sanatoria, zakłady wypoczynkowe i inne tego rodzaju instytucje.

§ 2. Poszczególni Biskupi starać się będą w miarę sił, aby całe duchowieństwo świeckie corocznie wpłacało na te cele umiarkowaną taksę.

## Rozdział III.

## O duchowieństwie w szczególności.

### A. O Papieżu.

Uchwała 21. We wszystkich parafiach odbywać się będzie corocznie z okazji rocznicy koronacji Ojca św. „obchód papieski" zgodnie z przepisami diecezjalnymi.

Uchwała 22. Biskupi dołożą starań, aby encykliki papieskie oraz ważniejsze dokumenty i zarządzenia Stolicy świętej dochodziły do wiadomości nie tylko duchowieństwa, lecz także i świeckich przez kazania, wykłady i prasę.

Uchwała 23. We wszystkich bez wyjątku kościołach i kaplicach publicznych zbierać się będzie świętopietrze według przepisów, wydanych przez każdego Biskupa dla swej diecezji.

### B. O Biskupach.

Uchwała 24. Biskupom swoim okazywać będą zarówno duchowieństwo jak i świeccy należne poszanowanie i posłuszeństwo jako prawowitym następcom Apostołów i ustanowionym przez Ducha Świętego pasterzom Kościoła.

Uchwała 25. Duchowieństwo i wierni powinni zapoznać się należycie z listami pasterskimi i z dotyczącymi ich zarządzeniami swego Biskupa.

Uchwała 26. § 1. Biskupi wszystkich obrządków zbierać się będą corocznie na zwyczajną Konferencję Biskupów. W razie potrzeby odbywać się będą Konferencje nadzwyczajne.

§ 2. Konferencje Biskupów rządzą się własnymi przepisami a do pewnych spraw mogą powoływać komisje, określając ich skład i zakres działania.

§ 3. W wypadkach, w których rozbieżne działanie Biskupów mogłoby się odbić szkodliwie na sprawach kościelnych, zwłaszcza w rzeczach związanych z wykonaniem Konkordatu, Biskupi są obowiązani zwracać się do Konferencji Biskupów po wskazówki i według nich jednolicie postępować, co nie narusza prawa odwołania się do Stolicy Apostolskiej.

C. O kapitułach katedralnych i kolegiackich.

Uchwała 27. Kapituły katedralne powinny w zakresie swych obowiązków przyświecać duchowieństwu diecezjalnemu przykładem usilnej i zgodnej współpracy ze swym Biskupem.

Uchwała 28. W kościołach katedralnych i kolegiackich odprawiać należy w niedziele i święta Msze św. w godzinach i warunkach dogodnych dla wiernych.

D. O dziekanach.

Uchwała 29. Dziekani sprawują swój urząd według przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego i rozporządzeń Biskupa.

Uchwała 30. Dziekani powinni bezzwłocznie powiadamiać Biskupa o ważniejszych wypadkach w dekanacie.

Uchwała 31. Archiwum dekanalne należy prowadzić oddzielnie od parafialnego.

E. O proboszczach i ich współpracownikach.

Uchwała 32. Duchowieństwo parafialne, przejęte świętością i nadprzyrodzonym charakterem swego urzędu, powinno spełniać swoje obowiązki gorliwie, zaznajamiać się z najlepszymi metodami pracy duszpasterskiej i przystosowywać je do potrzeb miejsca i czasu, kładąc główny nacisk na uświadamianie wiernych w zasadach wiary, na rozwój życia nadprzyrodzonego parafian, na podtrzymywanie i pogłębianie moralności w życiu prywatnym, rodzinnym i społecznym, oraz na ducha apostolskiego.

Uchwała 33. Proboszcz powinien znać swoich parafian, mieć ich imienny wykaz, przyjmować ich, zwłaszcza w godzinach w tym celu ustalonych i dogodnych dla parafian oraz odbywać dokładne nawiedzanie parafii, w czym będą mu na jego zlecenie dopomagać wikariusze.

Uchwała 34. § 1. Duchowieństwo parafialne otoczy szczególną opieką chorych. Nie ograniczając się do nawiedzania chorych przy udzielaniu Sakramentów świętych, powinno ich odwiedzać częściej.

§ 2. Podczas nawiedzania parafian, nawet w okresie tak zwanej kolędy, nie wolno duchowieństwu parafialnemu żądać dla siebie jakichkolwiek ofiar.

Uchwała 35. Synod Plenarny, wymagając od duchowieństwa parafialnego, aby staranną opieką otaczało trzecie zakony, bractwa, sodalicje i inne organizacje pobożne, przestrzega przed wprowadzaniem tych organizacji w nadmiernej ilości, a natomiast kładzie nacisk na ich żywotność i na ścisłe zachowywanie statutów.

Uchwała 36. Każda parafia powinna mieć organizację miłosierdzia chrześcijańskiego, urządzoną według wskazań Biskupa.

Uchwała 37. W każdej parafii powinien istnieć „dom katolicki", jako siedziba Akcji Katolickiej i stowarzyszeń parafialnych.

Uchwała 38. Proboszcz jest obowiązany prowadzić starannie i według przepisów kanonicznych księgi parafialne i rachunkowość, pisać kronikę parafialną i opiekować się archiwum parafialnym, które powinno być skatalogowane i przechowywane w bezpiecznym miejscu.

Uchwała 39. § 1. Bez zgody Biskupa nie wolno przyjmować krewnych ani innych osób świeckich na stałe mieszkanie na plebanii albo w innych domach, przeznaczonych dla duchowieństwa.

§ 2. Krewnym i domownikom proboszcza nie wolno pod żadnym pozorem wtrącać się do spraw parafii i kościoła ani prowadzić kas funduszów kościelnych.

Uchwała 40. § 1. Biskupi wydadzą w swoich diecezjach w przeciągu jednego roku zarządzenia, określające wysokość

ofiar mszalnych i taks zwanych „iura stolae“ zgodnie z postanowieniami kan. 1234.

§ 2. Synody prowincjonalne w przeciągu dwóch lat określą według kan. 1507 § 1 dla poszczególnej prowincji kościelnej wysokość taks za dobrowolne posługi duszpasterskie oraz wysokość taks przy udzielaniu Sakramentów, zwłaszcza małżeństwa, i Sakramentaliów.

§ 3. Konferencja Biskupów wyda dla całego obszaru Rzeczypospolitej zarządzenie w sprawie taks dla proboszczów za wystawianie dokumentów.

§ 4. Ubogim należy świadczyć posługi bez wynagrodzenia.

Uchwała 41. Synod Plenarny potępia i piętnuje jako nadużycie wymaganie świadczeń wyższych od taks ustanowionych. Duchownych dopuszczających się tego nadużycia zmuszą Biskupi według kan. 463 [1]) do zwrotu pobranych nadwyżek i karać będą zgodnie z kan. 2222 § 1 [2]). W cięższych wypadkach Biskupi zastosują kan. 2147 § 1 lub 2408 [3]).

Uchwała 42. Proboszcz obowiązany jest niezwłocznie powiadamiać dziekana o ważniejszych wypadkach w parafii, zwłaszcza o propagandzie sekciarskiej.

Uchwała 43. § 1. Wikariusz jest obowiązany pomagać proboszczowi w pracy duszpasterskiej i kancelaryjnej według zarządzeń Biskupa i wskazań proboszcza.

---

[1]) Kan. 463 § 1. Proboszcz ma prawo do świadczeń, które mu przyznaje albo zwyczaj albo prawna taksa wyznaczona w myśl przepisów kan. 1507 § 1.

§ 2. Wymagający większych świadczeń obowiązany jest do zwrotu.

[2]) Kan. 2222 § 1. Chociażby przepis prawny nie miał dołączonej sankcji karnej, może prawowity zwierzchnik za jego przestąpienie i to bez uprzedniego zagrożenia kary wymierzyć słuszną karę, jeśli powstało zgorszenie, albo wykroczenie było szczególnie ciężkie.

[3]) Kan. 2147 § 1. Proboszcz nieusuwalny może być usunięty ze swej parafii dla przyczyny, która jego pracę duszpasterską nawet bez jego ciężkiej winy czyni szkodliwą albo przynajmniej nie skuteczną.

Kan. 2408. Ci, którzy podwyższają zwykłe taksy prawne w myśl kan. 1507 zatwierdzone, lub wymagają ponad ich normę, mają być ukarani ciężką grzywną, a na wypadek powrotnego przestępstwa mają być zasuspendowani w urzędzie lub nawet pozbawieni urzędu, zależnie od wielkości winy; prócz tego mają obowiązek zwrócić to, co nieprawnie pobrali.

§ 2. Wikariusz ma otrzymywać bezpłatnie odpowiednie mieszkanie na plebanii lub wikariacie, w miarę możności z niezbędnym umeblowaniem. Sprawę utrzymania wikariuszów i ich udziału w dochodach parafialnych określą dla swych diecezji poszczególni Biskupi.

§ 3. Proboszcz powinien z ojcowską pieczołowitością pouczać swych wikariuszów, kierować nimi i być dla nich we wszystkim przykładem. Wikariusze zaś powinni proboszczowi, jako swemu bezpośredniemu przełożonemu, okazywać uległość w sprawach odnoszących się do duszpasterstwa i stosować się do ustalonego przezeń porządku w domu i w kościele.

Uchwała 44. Aby praca duszpasterska w większych parafiach była uzgodniona i wydawała obfitsze owoce, proboszcz będzie urządzał specjalne konferencje i zapraszał na nie wszystkich kapłanów pracujących w parafii, zarówno świeckich jak zakonnych.

### F. O nauczycielach religii.

Uchwała 45. Kapłani wykładający religię w szkołach niech o tym pamiętają, że młodzież sobie powierzoną powinni nie tylko nauczać prawd wiary, lecz przede wszystkim wychowywać w duchu katolickim.

Uchwała 46. Kapłani nauczyciele religii podlegają nadzorowi i opiece dziekana.

Uchwała 47. Nauczyciele religii, nie będący wikariuszami, powinni utrzymywać łączność z proboszczem i duchowieństwem parafialnym, pomagać im szczególnie w słuchaniu spowiedzi wiernych i stosować się do porządku nabożeństw parafialnych; duchowieństwo zaś parafialne nie powinno odmawiać wzajemnej pomocy księżom katechetom.

### G. O duszpasterzach akademickich.

Uchwała 48. Gdzie istnieją wyższe uczelnie, Biskup zamianuje specjalnych kapelanów, których zadaniem będzie opieka duchowna nad młodzieżą akademicką.

## H. O kapelanach szpitalnych i więziennych.

Uchwała 49. § 1. Chorych, przebywających w szpitalach i lecznicach, otoczą umiejętną opieką proboszczowie miejscowi lub wyznaczeni przez Biskupa kapelani.

§ 2. W szpitalach i lecznicach wprowadzić należy stowarzyszenie Apostolstwa chorych.

Uchwała 50. § 1. Większe więzienia powinny mieć osobnych kapelanów przez Biskupa ustanowionych, którzy dołożą wszelkich starań, by przebywających w więzieniu moralnie podnosić i naprowadzać na drogę poprawy.

§ 2. W patronatach więziennych powinni brać czynny udział zarówno kapłani jak i katolicy świeccy.

## J. O zakonnikach.

Uchwała 51. Przepisy Konkordatu oraz ustawy i rozporządzenia państwowe, uzgodnione z Episkopatem, obowiązują także zakonników.

Uchwała 52. W sprawach należących do duszpasterskiej opieki nad wiernymi zakony i ich członkowie powinni się stosować do zarządzeń Biskupa.

Uchwała 53. § 1. We wszystkich diecezjach zakonnicy przed święceniami wyższymi są obowiązani składać egzamin, o którym jest mowa w kan. 996 §§ 2 i 3 [1]), przed komisją wyznaczoną przez Biskupa według kan. 997 §§ 1 i 2 [2]).

---

[1]) Kan. 996 § 2. Kandydaci do święceń wyższych muszą się poddać egzaminowi także z innych traktatów świętej teologii.

§ 3. Jest rzeczą Biskupów ustalić, jaką metodą, wobec jakich egzaminatorów i z jakich działów św. teologii mają zdawać egzamin kandydaci do święceń.

[2]) Kan. 997 § 1. Egzamin ten kleryków świeckich i zakonników przyjmuje ten Ordynariusz miejscowy, któremu przysługuje prawo udzielania święceń lub wydania dokumentu dymisorialnego; dla słusznej jednakże przyczyny może egzamin ten zlecić Biskupowi, mającemu udzielić święceń, o ile ten zechce podjąć się tego ciężaru.

§ 2. Biskup, święcący obcego podwładnego, świeckiego czy zakonnego, na podstawie dokumentu dymisorialnego stwierdzającego, że kandydat był egzaminowany podług § 1 i uznany został za zdatnego, może, chociaż nie jest obowiązany, poprzestać na tym zaświadczeniu a jeżeli w swym sumieniu uważa, że kandydat nie jest zdatny, nie powinien go święcić.

§ 2. Zakonnicy powinni składać egzamin na spowiedników, przewidziany w kan. 877 § 1 [1]).

## Rozdział IV.

### O katolikach świeckich.

Uchwała 54. § 1. Synod Plenarny wzywa wiernych, aby, nie bacząc na względy ludzkie, odważnie wyznawali wiarę swoją w życiu prywatnym i publicznym, szczególnie wtedy, gdyby milczenie mogło oznaczać zaparcie się wiary, albo wywołać zgorszenie.

§ 2. Wierni powinni stale uzupełniać swą znajomość prawd wiary przez słuchanie słowa Bożego, przez czytanie Pisma świętego w wydaniach przez Kościół zatwierdzonych, książek i pism religijnych, przez uczestniczenie w wykładach o treści religijnej itp.

Uchwała 55. Wierni będą pielęgnowali i rozwijali w sobie nadprzyrodzone życie łaski przez uczestniczenie w Ofierze Mszy świętej, przyjmowanie Sakramentów świętych, przez modlitwę, rachunek sumienia i udział w misjach, rekolekcjach, uroczystościach kościelnych oraz innych pobożnych praktykach.

Uchwała 56. § 1. Katolicy powinni wieść życie według przykazań Bożych i kościelnych oraz świecić przykładem cnót chrześcijańskich, zwłaszcza czynnej miłości bliźniego.

§ 2. W ubiorze, zabawach i rozmowach powinni przestrzegać zasad skromności chrześcijańskiej.

Uchwała 57. § 1. We wszystkich dziedzinach zbiorowego działania, jak w sferze kulturalnej, oświatowej, zawodowej i innych, katolicy powinni się łączyć w zrzeszeniach statutowo opartych na nauce Chrystusowej i pielęgnować w nich ducha i zasady katolickie.

§ 2. Ilekroć w zrzeszeniach pod względem wyznaniowym neutralnych istnieje dla wiernych niebezpieczeństwo osłabienia

---

[1]) Kan. 877 § 1. Ordynariusze miejscowi niech udzielają jurysdykcji a przełożeni zakonni niech dają jurysdykcję czy pozwolenie na słuchanie spowiedzi tylko tym, których przez egzamin uznano za przygotowanych, chyba że chodzi o kapłana, którego wiedza teologiczna jest im skądinąd znana.

ducha religijnego, katolicy, zgodnie z poleceniem Stolicy Apostolskiej, powinni trzymać się od nich z dala.

§ 3. Nie godzi się należeć, popierać ani współpracować z sektami, z masonerią, z socjalistami ani z innymi organizacjami, zarówno jawnymi jak i tajnymi, które są wrogie Kościołowi lub porządkowi społecznemu, albo szerzą zobojętnienie religijne.

§ 4. W szczególniejszy sposób Synod Plenarny wzywa katolików, by się pilnie strzegli komunizmu, stanowiącego najgroźniejszą zarazę współczesnego świata, i by wszelkimi sposobami zwalczali zarówno jego przebiegłą propagandę, jak i zgubne hasła burzenia religii, szerzenia nienawiści, niszczenia wszelkiego ładu społecznego.

Uchwała 58. Katolicy powinni się wystrzegać zażyłych stosunków z odstępcami od wiary i z tymi katolikami, którzy żyją w nielegalnym związku małżeńskim.

Uchwała 59. Synod Plenarny wzywa rodziców i opiekunów, aby pacierz codzienny odmawiali wspólnie z dziećmi.

Uchwała 60. Wierni powinni poczytywać sobie za obowiązek i zaszczyt popieranie i podtrzymywanie przedsięwzięć i dzieł parafialnych.

Uchwała 61. Wzywa się wiernych do przynależenia i do czynnej pracy w katolickich organizacjach dobroczynnych.

Uchwała 62. Obowiązkiem wiernych jest współpracować z duchowieństwem nad zachowaniem wiary i dobrych obyczajów.

W tym celu katolicy:

a) będą szerzyli zasady nauki katolickiej, oraz przeciwdziałali przede wszystkim bezbożnictwu, wolnomyślicielstwu, obojętności religijnej, sekciarstwu, laicyzmowi oraz walce z Kościołem i jego hierarchią;

b) będą bronili przykładem, słowem i pismem etyki chrześcijańskiej, przeciwstawiając się bądź obniżaniu moralności w prywatnym i publicznym życiu, bądź propagandzie etyki sprzecznej z prawem Bożym, oraz zwalczając niemoralność w literaturze, teatrze, kinematografie i radio;

c) będą bronili nierozerwalności małżeństwa, czystości pożycia małżeńskiego i świętości rodziny a przeciwstawiać się zasa-

dom przeciwnym i zgubnym dla rodziny, zwłaszcza błędnym pojęciom o małżeństwie, propagandzie eugeniki zarażonej materializmem, niemoralnemu ograniczaniu potomstwa oraz teoriom lub ustawom, broniącym lub dopuszczającym spędzanie płodu;

d) będą popierali według zasad katolickich akcję, zwalczającą nadużywanie alkoholu i narkotyków.

Uchwała 63. Synod Plenarny wzywa katolików, aby, pamiętając o potrzebach materialnych Kościoła, według zarządzeń Biskupa przyczyniali się składkami do kosztów wznoszenia i utrzymywania świątyń, budynków kościelnych i cmentarzy, oraz do wydatków na nabożeństwa i na utrzymanie duchowieństwa i służby kościelnej.

## Rozdział V.

## O Akcji Katolickiej.

Uchwała 64. Wedle wskazań Stolicy Apostolskiej Akcja Katolicka zależy pod względem ogólnego ustroju, zasadniczych programów i sposobu działania od Konferencji Biskupów, a w działalności diecezjalnej od Biskupa.

Uchwała 65. Władze Akcji Katolickiej mają zgodnie z obowiązującymi przepisami budzić ducha apostolskiego, wyznaczać wspólne programy pracy i uzgadniać działalność zrzeszeń do Akcji Katolickiej przyjętych.

Uchwała 66. § 1. Zrzeszenia, należące do Akcji Katolickiej, mają dbać o urabianie w swych członkach ducha religijnego i apostolskiego. Pod względem tego, co postanawiają wspólne programy pracy (uchw. 65) oraz pod względem wspólnych obchodów i występów powinny się rządzić duchem braterskiej solidarności zarówno w stosunku do władz Akcji Katolickiej, jak i do innych organizacyj katolickich.

§ 2. Pomocnicze organizacje Akcji Katolickiej współpracują z jej władzami według zarządzeń Konferencji Biskupów.

Uchwała 67. Na stanowiska kierownicze w Akcji Katolickiej należy powoływać świeckich odpowiednio przygotowanych, odznaczających się wzorowym życiem i nie zajmujących kierowniczych stanowisk w stronnictwach politycznych.

Uchwała 68. Synod Plenarny wzywa wiernych, aby wstępowali w szeregi organizacyj Akcji Katolickiej, aby w nich wytrwale pogłębiali swą religijność i byli dla innych przykładem życia katolickiego a czerpiąc zapał apostolski i wytrwałość z nadprzyrodzonych źródeł wiary, odważnym i ofiarnym czynem katolickim przyczyniali się do urzeczywistnienia Królestwa Chrystusowego.

Uchwała 69. § 1. Każde zrzeszenie Akcji Katolickiej ma mieć asystenta kościelnego, zamianowanego przez Biskupa. Urząd asystenta kościelnego należy do obowiązków duszpasterskich. Asystenci kościelni powinni przeto zapoznawać się dokładnie z zasadami Akcji Katolickiej, szczególnie zaś z jej ustrojem i programami w Polsce, oraz zgodnie ze statutami pracować energicznie zarówno w parafialnych ośrodkach Akcji Katolickiej jak i w jej zrzeszeniach, uzgadniając ich inicjatywy i działalność oraz pogłębiając w ich członkach ducha apostolstwa.

§ 2. Nauczyciele religii obowiązani są krzewić ducha apostolskiego w swych uczniach, przygotowując ich do czynnego udziału w zrzeszeniach Akcji Katolickiej.

§ 3. Zakony również obowiązane są w zakresie swoich zadań do współpracy z Akcją Katolicką, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

## Rozdział VI.

### O zasadach moralnych życia publicznego, społecznego i kulturalnego.

Uchwała 70. § 1. Katolicy powinni zapoznawać się z katolickimi zasadami moralnymi życia publicznego i być ich zdecydowanymi rzecznikami w teorii i praktyce.

§ 2. Zarówno duchowieństwo jak i katolicy świeccy lojalnie spełniać będą obowiązki obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z etyką katolicką, okazując należne poszanowanie prawowitym władzom i zachowując ustawy.

§ 3. Przeciwstawiać się należy błędnym doktrynom politycznym, według których wszystkie dziedziny życia powinny być poddane władzy i kontroli państwa, tak iżby mu podlegały nawet sprawy sumienia, władza Kościoła katolickiego oraz

wszystkie bez wyjątku prawa tak jednostek jak rodzin i społeczeństwa.

Uchwała 71. Synod Plenarny wzywa katolików, mających udział w rządach Rzeczypospolitej lub należących do Izb Ustawodawczych, aby w spełnianiu swych obowiązków i ustanawianiu praw kierowali się zasadami katolickimi.

Uchwała 72. Katolicy, spełniając wobec swego narodu służbę solidarności narodowej, krzewienia kultury rodzimej i, w miarę sił, pomnożenia dobrobytu własnego narodu, powinni się pilnie wystrzegać błędów szowinizmu nacjonalnego i zwalczać napór pogańskiego rasizmu.

Uchwała 73. Duchowieństwo i świeccy powinni znać podane w encyklikach społecznych zasady etyczne i prawne, według których co prędzej dokonać należy naprawy stosunków społecznych.

Uchwała 74. Katolicy powinni brać jak najliczniejszy udział w kształtowaniu i naprawie stosunków społecznych według zasad sprawiedliwości i miłości, usuwając nienawiść i walkę klasową oraz ułatwiając wszystkim uzyskanie pracy i możność odpowiedniego bytu. Między innymi dążyć należy do tego, by się w duchu społecznych zasad katolickich układały stosunki pomiędzy pracodawcami i pracownikami, by usunięto bezrobocie i bezdomność i by poprawiono ciężkie warunki wsi, robotników i proletariatu.

Uchwała 75. Katolicy niech się starają zajmować przednie miejsce w życiu kulturalnym, przenikając je duchem wiary.

## Rozdział VII.

## O pismach i wydawnictwach katolickich.

Uchwała 76. § 1. Z uwagi na doniosłe znaczenie prasy w kształtowaniu zasad życia, Synod Plenarny wzywa:

a) pisarzy i dziennikarzy, aby oddawali swe zdolności na służbę Królestwa Bożego;

b) duchowieństwo i katolików świeckich do popierania i szerzenia dobrych książek, dzienników i pism, wydawanych w duchu katolickim.

§ 2. Poszczególni Biskupi dążyć będą do utworzenia w swych diecezjach funduszu prasowego celem popierania i rozpowszechniania wydawnictw katolickich.

Uchwała 77. § 1. Wierni nie powinni się uchylać od prenumerowania i czytywania katolickiej prasy codziennej i periodycznej, zwłaszcza zaś pism diecezjalnych i wydawanych przez Akcję Katolicką.

§ 2. Wierni niech starannie unikają nabywania książek i pism wrogich Bogu, Wierze i Kościołowi, lub głoszących i szerzących zasady przeciwne etyce katolickiej albo pornografię.

Uchwała 78. Przy każdym kościele parafialnym należy urządzić sprzedaż książek i pism duchem katolickim owianych.

Uchwała 79. Dążyć należy do tego, aby w każdej parafii istniały kościelne, lub inne katolickie biblioteki i czytelnie. Duchowieństwo i wierni otoczą je staranną opieką.

Uchwała 80. Synod Plenarny nakazuje większą ostrożność i ścisłość przy udzielaniu pozwolenia na drukowanie książek, broszur i innych wydawnictw. Na cenzorów zaś nakłada obowiązek odmawiania „nihil obstat" nie tylko książkom i pismom o treści w czymkolwiek niezgodnej z nauką Kościoła, lecz i tym publikacjom, które mogą skądinąd wywołać zgorszenie, budzić niepokój, lub podawać sprawę katolicką w pogardę.

## Rozdział VIII.

## O misjach i jedności Kościoła.

Uchwała 81. Synod Plenarny nakazuje, aby we wszystkich diecezjach szerzono prawdziwe zrozumienie istoty i celów Akcji unijnej i aby zarówno duchowieństwo jak i wierni modlitwą i czynem popierali sprawę zjednoczenia Kościołów.

Uchwała 82. Duchowieństwo i wierni dołożą starań, aby na łono Kościoła Chrystusowego sprowadzać pogan, sekciarzy, odstępców od wiary, żydów i bezwyznaniowców.

Uchwała 83. § 1. Kapłani popierać będą prace misyjne i zachęcać wiernych do modlitwy za misję, oraz do ofiar na rzecz

szerzenia wiary w krajach pogańskich; szczególnie zaś polecać będą trosce wiernych misje powierzone duchowieństwu polskiemu.

§ 2. We wszystkich parafiach powinny istnieć i rozwijać się Papieskie Dzieła misyjne.

## Rozdział IX.

### O Sakramentach świętych.

Uchwała 84. § 1. Chrztu powinno się udzielać dzieciom jak najrychlej w kościele własnego obrządku.

§ 2. Kapłan, który w przypadkach przewidzianych w kan. 98 § 1 [1]) chrzci wyjątkowo dziecię innego obrządku, powinien niezwłocznie zawiadomić o tym chrzcie właściwego proboszcza, który ma wyłączne prawo zapisania chrztu w księdze ochrzczonych.

§ 3. Kapłanowi obrządku wschodniego, udzielającemu chrztu dziecięciu obrządku łacińskiego, nie wolno temu dziecięciu udzielać sakramentu Bierzmowania [2]).

Uchwała 85. Znosi się zwyczaj udzielania chrztu uroczystego poza kościołem.

Uchwała 86. Duszpasterze są obowiązani odprawiać Mszę św. i inne nabożeństwa o godzinach stałych i dogodnych dla wiernych.

Uchwała 87. Wystawienie Najświętszego Sakramentu w czasie Mszy św. jest dozwolone tylko w przypadkach określonych przez Kodeks Prawa Kanonicznego i przepisy liturgiczne. Znosi się przeciwne zwyczaje.

---

[1]) Kan. 98 § 1. Spośród istniejących obrządków katolickich człowiek należy do tego obrządku, według którego został ochrzczony, chyba że chrztu udzielił kapłan innego obrządku podstępnie, albo z konieczności dla braku kapłana właściwego obrządku, który nie mógł być obecny, albo na podstawie dyspensy apostolskiej, na mocy której udzielono zezwolenia, by ktoś został ochrzczony w pewnym obrządku bez wpisania go jednak do tego obrządku.

[2]) Kan. 782 § 5. Kapłanom obrządku wschodniego, którzy mają władzę czy przywilej udzielania bierzmowania łącznie ze chrztem dzieciom swojego obrządku, nie wolno bierzmować dzieci obrządku łacińskiego.

Uchwała 88. Mszę św. poza kościołem lub kaplicą wolno odprawiać jedynie za pozwoleniem Biskupa i zgodnie z przepisami kościelnymi.

Uchwała 89. § 1. W razie koniecznej potrzeby kapłani obrządku wschodniego mogą odprawiać Mszę św. w kościołach i kaplicach obrządku łacińskiego na ich ołtarzach, kapłani zaś obrządku łacińskiego na podstawie specjalnego indultu apostolskiego [1]) w kościołach i kaplicach obrządku wschodniego na antymensach.

§ 2. Przy odprawianiu Mszy św. wolno kapłanom w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej używać szat liturgicznych tego obrządku, do którego należy kościół lub oratorium, w którym celebrują.

Uchwała 90. § 1. Dzieci należy dopuszczać do pierwszej Komunii św., gdy odpowiednio do swego rozwoju umysłowego poznały podstawowe prawdy Wiary, czyli zasadniczo około siódmego roku życia.

§ 2. Biskupi ustalą dla swych diecezji sposób odbywania pierwszej Komunii świętej prywatnej i uroczystej.

---

[1]) Kongr. św. Oficjum za aprobatą Klemensa VIII z r. 1602: „Kapłani ruscy nieschizmatycy mogą w wypadku koniecznej potrzeby, a nawet z samej pobożności, używać w kościołach katolickich obrządku łacińskiego ołtarzy, kielichów, szat świętych i odprawiać Mszę św., byleby celebrowali w obrządku rusińskim. I odwrotnie kapłani obrządku łacińskiego mogą w kościołach rusińskich nieschizmatyckich używać ołtarzy, kielichów, szat świętych i odprawiać Mszę św. ale w obrządku łacińskim. Tego przestrzegać należy, o ile nie będzie zgorszenia i za pozwoleniem przełożonych i rządców kościołów". — Bened. XIV. Konst. Imposito nobis z dnia 29 marca 1751, § 7.

Dekret św. Kongr. Rozkrz. Wiary 6 października 1863. B. a) „Kapłani obydwóch obrządków nie obciążeni cenzurami, mogą nawzajem na mocy apostolskiego indultu w swoich kościołach odprawiać Mszę św. na ołtarzach bądź konsekrowanych, bądź portatylach, czy też na antymensach, będących w użyciu w kościele greckim, każdy jednakże w swoim obrządku i w swoim języku liturgicznym oraz za pozwoleniem rządcy kościoła. b) Tak samo kapłani obydwóch obrządków mogą odprawiać Ofiarę Mszy św. w oratoriach prywatnych kanonicznie erygowanych lub kaplicach znajdujących się za zgodą Biskupów po wsiach czy na cmentarzach, lecz zawsze za uprzednim pozwoleniem proboszcza, w którego parafii kaplica się znajduje". (Collect. S. C. Prop. Fide 1907, vol. II p. 686, n. 1243).

§ 3. Dzieci mają być przygotowane do pierwszej spowiedzi i Komunii św. przez duchowieństwo parafialne lub przez nauczycieli religii w myśl przepisów kan. 854 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Uchwała 91. § 1. Synod Plenarny zachęca wiernych, szczególnie zaś młodzież, aby przystępowali do Komunii świętej często, nawet codziennie.

§ 2. Kapłani, przede wszystkim zaś duszpasterze, pouczać będą wiernych o nadzwyczajnych korzyściach częstej Komunii świętej.

Uchwała 92. Proboszczowie, wikariusze i rządcy kościołów powinni zasiadać w konfesjonałach codziennie rano w godzinach ustalonych i dogodnych dla wiernych, a także w godzinach wieczornych w soboty, w przeddzień świąt i przed pierwszym piątkiem miesiąca.

Uchwała 93. Zarówno kapłani jak świeccy, a zwłaszcza krewni, powinni dbać o to, aby osoby zagrożone śmiercią z powodu choroby, starości, lub ciężkiej operacji chirurgicznej, zostały zaopatrzone Sakramentami świętymi, dopóki są zupełnie przytomne.

Uchwała 94. Synod Plenarny gani i potępia małżeństwa, które katolicy ośmielają się zawierać z pogwałceniem przepisów Kościoła, jako też rozwiązywanie małżeństw katolickich przez sądy świeckie i sądy innych wyznań.

Uchwała 95. Kapłani wojskowi, posiadający jurysdykcję proboszczowską, ważnie błogosławią małżeństwa, w których przynajmniej jedna strona podlega ich jurysdykcji.

Uchwała 96. § 1. Osoby mające zawrzeć małżeństwo poddać należy egzaminowi przedślubnemu stosownie do przepisów diecezjalnych, i pouczać je o istocie i obowiązkach małżeńskich.

§ 2. Należy czuwać nad tym, aby narzeczeni przed zawarciem małżeństwa spowiadali się według przepisów lub zwyczajów miejscowych.

Uchwała 97. Osoby obecne na ceremoniach ślubnych powinny zachowywać się skromnie i z uszanowaniem należnym sakramentowi i miejscu świętemu.

## Rozdział X.

### O Sakramentaliach.

Uchwała 98. Duchowieństwo powinno pouczać wiernych o znaczeniu i skuteczności Sakramentaliów i zachęcać ich, aby z nich korzystali zgodnie z nauką Kościoła.

Uchwała 99. § 1. Należy zachowywać uświęcone starym zwyczajem błogosławieństwa liturgiczne, związane z pewnymi świętami i okresami roku kościelnego.

§ 2. Uroczyste święcenia poza kościołem, niezastrzeżone Biskupowi, należą wyłącznie do duchowieństwa parafialnego.

§ 3. Sztandary, nie mające emblematów religijnych, święcić wolno jedynie za zgodą Biskupa.

Uchwała 100. § 1. Nie wolno poświęcać gmachów, instytucyj itp., jeżeli do spełnienia tego aktu zaproszeni zostali także duchowni akatolicy. W przypadkach wątpliwych należy się zwrócić do Biskupa.

§ 2. Nie wolno poświęcać pomników i tablic nie mających charakteru religijnego.

Uchwała 101. Należy upominać wiernych, aby obrazy święte, różańce i inne przedmioty kultu katolickiego kupowali tylko u katolików.

## Rozdział XI.

### O miejscach świętych.

Uchwała 102. § 1. Kościoły i inne miejsca czci Bożej poświęcone wierni powinni uszanować czcią religijną.

§ 2. Osoby nieprzyzwoicie ubrane nie mają wstępu do kościoła, ani na nabożeństwa poza kościołem.

Uchwała 103. § 1. Prezbiterium jest zarezerwowane dla duchowieństwa.

§ 2. W czasie nabożeństwa mężczyźni nie mogą przebywać z głową nakrytą, z wyjątkiem wojskowych, pełniących służbę w rynsztunku.

Uchwała 104. Przy wejściu do kościołów należy umieścić tablicę, na której między innymi podany będzie porządek nabo-

żeństw zarówno na niedziele i święta jak i na dni powszednie, oraz godziny słuchania spowiedzi.

Uchwała 105. Kościoły, w których przechowuje się Przenajświętszy Sakrament, powinny być codziennie przynajmniej przez kilka godzin otwarte dla wiernych.

Uchwała 106. Synod Plenarny podkreśla zakaz udziału w aktach religijnych innowierców.

Uchwała 107. § 1. Służbę kościelną czyli organistę, psałterzystę, zakrystiana i grabarza przyjmuje i zwalnia proboszcz lub rządca kościoła zgodnie z przepisami diecezjalnymi.

§ 2. Proboszcz lub rządca kościoła może przyjmować na stanowisko organisty tylko te osoby, które komisja diecezjalna uznała za odpowiednio przygotowane w myśl przepisów diecezjalnych.

§ 3. Umowy z osobami, należącymi do służby kościelnej, należy zawsze zawierać na piśmie.

§ 4. Osobom tym należy wypłacać odpowiednie wynagrodzenie według kan. 1524 Kodeksu Prawa Kanonicznego, z funduszu kościelnego, co miesiąc i za pokwitowaniem.

Uchwała 108. § 1. Cmentarze katolickie należy urządzać i utrzymywać według prawa kanonicznego i prawa państwowego uzgodnionego z Kościołem.

§ 2. Cmentarzem katolickim zarządza proboszcz.

Uchwała 109. Do orszaku pogrzebowego nie wolno dopuszczać oficjalnych przedstawicieli stowarzyszeń potępionych przez Kościół, ani sztandarów lub emblematów tych stowarzyszeń.

## Rozdział XII.

### O czci Boga i Świętych.

Uchwała 110. Z ambony i w szkołach pouczać należy wiernych o znaczeniu liturgii, świąt i obrzędów roku kościelnego.

Uchwała 111. § 1. W każdej parafii kwitnąć powinna cześć dla Trójcy Przenajświętszej i Przenajświętszego Sakramentu,

oraz nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego. W tym celu należy popierać Komunię świętą wynagradzającą, nabożeństwo czerwcowe i nabożeństwo odprawiane w pierwszy piątek każdego miesiąca, godzinę świętą oraz poświęcanie rodzin Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

§ 2. Zaleca się gorąco wiernym odprawianie Drogi Krzyżowej.

Uchwała 112. Synod Plenarny usilnie zaleca wiernym zwyczaj pozdrowienia chrześcijańskiego: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus — Na wieki wieków. Amen".

Uchwała 113. § 1. Należy szerzyć cześć Najświętszej Panny Marii, która to cześć powinna zajmować szczególne miejsce w prywatnym i publicznym życiu katolickim.

§ 2. Synod Plenarny zaleca między innymi odmawianie Różańca świętego także w gronie rodzin i modlitwy „Anioł Pański" oraz uczestniczenie w nabożeństwie majowym.

§ 3. Miesiąc marzec poświęcać należy czci św. Józefa w myśl zarządzeń Stolicy Apostolskiej.

Uchwała 114. § 1. W całym życiu Rzeczypospolitej powinna się skuteczniej zaznaczać cześć dla naszych Patronów niebieskich, Świętych i Błogosławionych.

§ 2. Wytrwale prowadzić należy dawne i nowe procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne.

Uchwała 115. Należy baczyć, aby przy urządzaniu i odbywaniu pobożnych pielgrzymek nie wkradały się nadużycia i niewłaściwości, oraz aby pielgrzymki nie zatracały charakteru religijnego.

Uchwała 116. Należy dołożyć starań, aby obok chorału i polifonii rozbrzmiewał w kościołach i na procesjach śpiew w języku ojczystym, dostosowany do przepisów liturgicznych.

Uchwała 117. § 1. Synod Plenarny zarządza, aby polski tekst Lekcyj i Ewangelii był jednolity dla całej Polski w brzmieniu przyjętym przez Konferencję Biskupów.

§ 2. Konferencja Biskupów ustali także teksty i melodie pieśni kościelnych i głównych modlitw.

## O posłannictwie nauczycielskim Kościoła.

### A. O nauczaniu i wychowaniu religijnym.

Uchwała 118. Synod Plenarny za nieodzowną konieczność uważa gruntowną naukę religii dla młodzieży oraz szersze i głębsze dokształcanie starszych w katechizmie.

Uchwała 119. § 1. Synod Plenarny przypomina rodzicom, że pierwszą szkołą religii dla dziecka jest rodzina. Dlatego wymaga od rodziców, aby w duszach dzieci od najmłodszych lat budzili wiarę w Boga, uczyli je pacierza i podstawowych prawd chrześcijańskich, oraz dawali dzieciom przykład życia chrześcijańskiego.

§ 2. W miarę zaś, jak młodzież wzrasta, rodzice powinni ustawicznie uzupełniać jej katolickie wykształcenie i wychowanie, dbając pilnie o to, aby młodzież zdobywała gruntowną znajomość prawd wiary, zaprawiała się we właściwych praktykach religijnych i kierowała się w życiu zasadami katolickimi, uszlachetniając swój charakter prawdziwą cnotą chrześcijańską.

Uchwała 120. § 1. Nauki religii, wykładanej w szkołach po myśli art. XIII. Konkordatu, udzielać się powinno w sposób przystępny dla uczniów oraz przy zastosowaniu takiej metody, iżby uczniowie, poznawszy prawdę objawioną, przejęli się zupełnie jej duchem i zapłonęli ukochaniem Wiary i Kościoła.

§ 2. Nauki religii udzielać należy zgodnie z programami zatwierdzonymi przez Konferencję Biskupów i z podręczników przez nią zaaprobowanych.

§ 3. Z nauką Wiary łączą się w szkole ustalone praktyki religijne.

§ 4. Stowarzyszenia religijne młodzieży szkolnej pozostają pod kierownictwem właściwego proboszcza lub kapłana nauczającego religii.

§ 5. Nauczyciele, zarówno duchowni jak i świeccy, aby mogli wykładać religię, muszą uzyskać misję kanoniczną, której im Biskup udzieli dla oznaczonej szkoły; proboszcz zaś i jego wikariusze mają dla szkół powszechnych w swojej parafii misję kanoniczną na mocy swego urzędu duszpasterskiego.

§ 6. Kierownictwo i nadzór nad nauką religii w szkołach należy do Biskupa, który je sprawuje sam, albo przez wyznaczonych przez siebie wizytatorów.

Uchwała 121. Dla podnoszenia poziomu nauki religii w szkołach starać się mają Biskupi, aby oprócz katedr pedagogii i katechetyki na wydziałach teologicznych i w seminariach diecezjalnych urządzano osobne kursy, w których powinni brać udział nauczyciele religii, zarówno duchowni jak świeccy.

Uchwała 122. Na mocy prawa przyrodzonego i uroczystych orzeczeń papieskich, a zwłaszcza na mocy encykliki o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, rodzice katoliccy powinni się domagać, aby ich dzieci kształciły się w katolickich szkołach wyznaniowych. Zanim szkoły wyznaniowe utworzone zostaną, Synod Plenarny nalega, aby wierni z prawa i obowiązku domagali się, by nauczanie w obecnym ustroju szkolnym odpowiadało w całości zasadom nauki katolickiej i aby młodzieży nie narażano na szkody religijne i moralne przez niestosowną koedukację, przez łączenie młodzieży katolickiej z żydowską i przez powierzanie wychowania młodzieży katolickiej nauczycielom innowiercom.

### B. O głoszeniu słowa Bożego.

Uchwała 123. Synod Plenarny zaleca duchowieństwu, aby w kazaniach starannie przygotowanych, treściwych i na Piśmie św. oraz nauce Kościoła opartych, podawało wiernym całokształt prawdy objawionej, z uwzględnieniem współczesnych warunków, oraz z przystosowaniem treści do poziomu umysłowego i duchowych potrzeb słuchaczy.

Uchwała 124. § 1. Duszpasterze świeccy i zakonni mają ścisły obowiązek wygłaszania kazań katechizmowych w ten sposób, aby całość nauki chrześcijańskiej wyłożona została najdalej w przeciągu pięciu lat.

§ 2. W tym celu głosić będą: a) w niedziele kazania na tematy katechizmowe, z wyjątkiem tych niedziel, na które Biskup wyznaczy inny temat; b) w święta kazania na temat uroczystości.

Uchwała 125. Oprócz kazania w czasie sumy, należy w niedziele i obowiązujące święta głosić nauki trwające około 10 minut

także przy innych Mszach świętych, na które wierni licznie uczęszczają.

Uchwała 126. Kazania podczas Mszy świętej należy głosić przed Credo, zaraz po Ewangelii. Znosi się przeciwny zwyczaj.

Uchwała 127. Tematy kazań wygłoszonych należy zapisywać w specjalnej księdze, wchodzącej w skład archiwum parafialnego.

Uchwała 128. Starać się należy, aby w każdej diecezji były domy dla rekolekcyj zamkniętych.

### C. O Katolickim Uniwersytecie w Lublinie.

Uchwała 129. § 1. Biskupi z całej Polski otaczać będą troskliwą opieką i popierać Katolicki Uniwersytet w Lublinie jako doniosłą placówkę myśli i kultury katolickiej w Rzeczypospolitej.

§ 2. W tym celu wszystkie diecezje składać będą na rzecz Uniwersytetu ofiary pieniężne w wysokości ustanowionej przez Konferencję Biskupów.

§ 3. W dniu przez Konferencję Biskupów wyznaczonym odbywać się będzie we wszystkich kościołach składka na rzecz tego Uniwersytetu.

§ 4. Synod wzywa wszystkich, zarówno duchownych jak i świeckich, do wspierania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przez ofiary i zapisy, oraz przez moralne i materialne popieranie „Dnia Uniwersyteckiego".

### D. O wydziałach teologicznych i seminariach duchownych.

Uchwała 130. Wydziały teologiczne na Uniwersytetach państwowych podlegają nadzorowi właściwego Biskupa w myśl Konstytucji „Deus Scientiarum Dominus" i powinny być wybitnymi ośrodkami nauki kościelnej i kultury katolickiej.

Uchwała 131. Dla popierania rozwoju nauk teologicznych w Polsce Biskupi będą:

a) ułatwiać wyższe studia teologiczne alumnom wyróżniającym się cnotą, zdolnościami i pilnością;

b) dążyć do zbierania funduszu celem popierania wydawnictw, czasopism i dzieł z zakresu teologii oraz nauk pokrewnych.

Uchwała 132. Przełożeni i profesorowie seminariów diecezjalnych mają dokładać wszelkich starań, aby alumni wzrastali w życiu nadprzyrodzonym, zdobywali głęboką wiedzę, zgłębiali potrzeby religijne swego czasu i nowoczesne metody pracy duszpasterskiej.

Uchwała 133. § 1. Studia kościelne należy ustawicznie podnosić i doskonalić, aby coraz lepiej odpowiadały potrzebom czasu.

§ 2. Wykłady powinno się powierzać profesorom posiadającym wymagany stopień naukowy i odpowiednie przygotowanie do wykładania powierzonych sobie przedmiotów, aby umieli rozbudzać i rozwijać w alumnach wybitne i stałe zamiłowanie nauk kościelnych.

§ 3. W wykładach należy uwzględniać zagadnienia, w których wschodni teologowie prawosławni różnią się od katolickich.

§ 4. Alumnom powinno się podawać argumenty i sposoby zwalczania sekciarstwa i bezbożnictwa.

Uchwała 134. Duchowieństwo powinno się bardzo troskliwie opiekować stanem i rozwojem własnego seminarium, udzielając mu wedle możności wsparcia, czyniąc na jego rzecz ofiary i zapisy oraz polecając je ofiarności wiernych.

Uchwała 135. Proboszczowie i nauczyciele religii mają ścisły obowiązek sumienia podawać Biskupowi prawdziwe i ścisłe wiadomości o kandydatach do stanu duchownego i to nie tylko na jego zapytanie, lecz i z własnego popędu.

## Rozdział XIV.

## O majątkowych sprawach kościelnych.

Uchwała 136. Majątkiem kościelnych osób prawnych zarządzać należy zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i diecezjalnego.

Uchwała 137. Biskup może nadać kościelną osobowość prawną między innymi:

a) szpitalom kościelnym zarówno zakonnym jak i niezakonnym, sierocińcom, zakładom dobroczynnym, ochronkom, instytutowi nazwanemu „Caritas“ i jego oddziałom, oraz stowarzyszeniom, których zadaniem jest popieranie wiary, pełnienie chrześcijańskiego miłosierdzia co do duszy i co do ciała, lub służyć innym celom religijnym i dobroczynnym;

b) Naczelnemu Instytutowi Akcji Katolickiej, Diecezjalnym Instytutom Akcji Katolickiej i stowarzyszeniom Akcji Katolickiej.

Uchwała 138. § 1. Obowiązek wznoszenia, utrzymywania i naprawy kościołów oraz innych budynków parafialnych spoczywa, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, konkordatowego i diecezjalnego, na patronach, parafianach i innych, którzy z publicznego czy prywatnego tytułu prawnego są obowiązani do pokrywania tych wydatków w całości lub w części.

§ 2. Na ten cel jest poza tym przeznaczony przez Konkordat osobny kościelny fundusz budowlany.

Uchwała 139. Beneficjat powinien wykonywać na swój koszt mniejsze naprawy w majątku i domu beneficjalnym. Jeżeli w tym względzie był niedbały lub w inny sposób zawinił, obowiązany jest pokryć także szkody, które stąd wynikły.

Uchwała 140. Biskupi zarządzą, aby przynajmniej raz na rok odbywała się rewizja wszystkich funduszów i kas kościelnych.

Uchwała 141. § 1. Jedynie za zgodą Biskupa proboszczowie i inni beneficjaci mogą wydzierżawiać w całości, lub w części plebanię i inne zabudowania kościelne i beneficjalne.

§ 2. Potrzebna jest zgoda Biskupa na oddawanie w dzierżawę ogrodów i ziem kościelnych lub beneficjalnych na przeciąg czasu dłuższy niż jeden rok, lub gdy się je zamierza wydzierżawić akatolikom.

Uchwała 142. § 1. Bez pozwolenia Biskupa nie wolno przedsiębrać jakiejkolwiek budowy, przemiany lub odnowienia kościoła czy kaplicy, ani też większych zmian w plebanii i innych budynkach kościelnych, czy beneficjalnych.

§ 2. Przy przeprowadzaniu tych robót należy ściśle przestrzegać obowiązujących przepisów prawa kanonicznego, konkordatowego i państwowego.

Uchwała 143. Odnawianie, przerabianie i usuwanie przedmiotów, należących do wewnętrznego urządzenia kościoła lub kaplicy, a mających wartość historyczną lub artystyczną, jak ołtarze i obrazy zabytkowe, figury, pomniki, ambony itp., uzależnia się od pozwolenia Biskupa, który poweźmie swą decyzję zgodnie ze zdaniem komisji, przewidzianej w art. XIV. Konkordatu [1]).

Uchwała 144. § 1. Żadnym kwestarzom, ani świeckim ani duchownym ani zakonnym, zamierzającym zbierać składki na cele kościelne lub dobroczynne, nie należy pod żadnym pozorem ani pozwalać na kwestowanie, ani dawać ofiar, jeżeli nie udowodnią swego prawa do kwestowania w myśl kan. 621, 622 i 1503[2]) i jeżeli poza tym nie wykażą swej tożsamości dokumentem zaopatrzonym w fotografię.

§ 2. O kwestarzach, nie odpowiadających warunkom wymienionym w § 1., należy natychmiast powiadomić Biskupa.

Uchwała 145. § 1. Synod Plenarny wzywa Biskupów, aby w archiwach i muzeach diecezjalnych przechowywali książki, dokumenty oraz inne przedmioty zabytkowe, które pozostawione

---

[1]) Art. XIV. Konkordatu: „W każdej diecezji utworzona będzie komisja, mianowana przez Biskupa w porozumieniu z właściwym Ministrem, dla ochrony w kościołach i lokalach kościelnych starożytności, dzieł sztuki, dokumentów archiwalnych i rękopisów, posiadających wartość historyczną lub artystyczną".

[2]) Kan. 621 § 1. Zakonnicy, którzy z założenia swego nazywają się żebrzącymi i są nimi, mogą zbierać jałmużny w diecezji, w której znajduje się ich dom, na mocy samego pozwolenia swych przełożonych; poza diecezją zaś muszą mieć ponadto piśmienne pozwolenie Ordynariusza tego miejsca, w którym pragną kwestować.

§ 2. Gdyby dom zakonny z jałmużny zbieranej w diecezji, w której się znajduje, w żaden sposób wyżyć nie mógł, niech Ordynariusze zwłaszcza sąsiednich diecezji nie odmawiają i nie odwołują pozwolenia na kwestę chyba z ważnych i naglących powodów.

Kan. 622 § 1. Wszystkim innym zakonnikom zgromadzeń istniejących na prawie papieskim, bez szczególnego przywileju Stolicy Apostolskiej nie wolno kwestować, a gdyby taki przywilej otrzymali, potrzebne będzie ponadto piśmienne pozwolenie miejscowego Ordynariusza, chyba że sam przywilej co innego postanawia.

§ 2. Zakonnicy zgromadzeń istniejących na prawie diecezjalnym nie mogą zbierać jałmużny bez piśmiennego pozwolenia Ordynariusza diecezji,

po parafiach łatwo mogłyby być narażone na uszkodzenie lub zniszczenie.

§ 2. Archiwa, biblioteki i muzea należy otoczyć staranną opieką, a ważniejsze uprzystępnić uczonym.

Uchwała 146. Przepisy uchwał 143 i 145 § 2. odnoszą się również do kościołów i zabytków będących własnością zakonów.

## Rozdział XV.

## O sądownictwie kościelnym.

Uchwała 147. Na sędziów i innych urzędników w sądach duchownych powoływać należy kapłanów biegłych w prawie i wyrobionych w praktyce sądowej.

Uchwała 148. § 1. Biskup może udzielać adwokatom aprobaty do występowania w sądzie duchownym jedynie na określony przeciąg czasu.

§ 2. Adwokatowi, upoważnionemu do prowadzenia spraw w sądzie kościelnym, nie wolno spełniać tego obowiązku w sądach akatolickich.

---

w której znajduje się ich dom, oraz Ordynariusza tego miejsca, w którym zamierzają kwestować.

§ 3. Zakonnikom o których mowa w §§ 1 i 2 tego kanonu, właściwi Ordynariusze nie powinni udzielać pozwolenia na zbieranie jałmużny, zwłaszcza tam, gdzie istnieją domy zakonników, tak z nazwy jak i z istoty swej żebrzących, chyba że jest wiadomy rzeczywisty niedostatek domu zakonnego czy też pobożnego dzieła, a w inny sposób tej biedzie żadną miarą zaradzić nie można. Gdyby zaś temu niedostatkowi zaradzić się dało przez zbieranie jałmużny w okręgu, lub diecezji, w której mieszkają, wówczas Ordynariusze nie będą udzielali szerszego pozwolenia.

§ 4. Bez autentycznego i świeżo wydanego reskryptu Św. Kongregacji dla Kościoła Wschodniego niech Ordynariusze łacińscy nie pozwalają nikomu ze wschodnich, bez względu na stopień ich święceń czy godności, na zbieranie pieniędzy na swym terytorium, i niech też nie wysyłają swego podwładnego w tym celu do wschodnich diecezji.

Kan. 1503. Przy zachowaniu przepisów kan. 621 — 624 zabrania się osobom prywatnym, tak duchownym jak i świeckim zbierać ofiary na jakiekolwiek pobożne czy kościelne instytucje lub cele bez piśmiennego pozwolenia Stolicy Apostolskiej albo Ordynariusza własnego oraz Ordynariusza miejscowego.

§ 3. Na zlecenie sędziego powinni adwokaci prowadzić bezpłatnie sprawy osób ubogich.

Uchwała 149. § 1. Tłumaczenie aktów sądowych, odsyłanych do Trybunałów Stolicy Apostolskiej, powinno być dokonane przez ten sąd, w którym akta zostały sporządzone.

§ 2. Sprawy o domniemanej śmierci małżonka powinny być rozpatrywane i rozstrzygane przez ten sąd lub Kurię diecezjalną, do której należy badanie stanu wolnego osób, zamierzających wstąpić w nowe związki małżeńskie.

Uchwała 150. § 1. Biskupi powinni czuwać nad tym, aby w ich sądach sprawy były rozpatrywane w terminach postanowionych przez prawo, bez odkładania i przewlekania.

§ 2. Trybunały kościelne powinny służyć sobie wzajemną pomocą i sporządzać bez zwłoki akta żądane przez inne Kurie.

Uchwała 151. W przeciągu roku od ogłoszenia uchwał niniejszego Synodu Plenarnego wszystkie prowincje kościelne zgodnie z kan. 1909 § 1.[1]) uchwalą wymiar taks, które strony uiszczać mają z tytułu kosztów sądowych i honorarium adwokackiego. Taksy te powinny być umiarkowane, zwłaszcza gdy chodzi o sprawy małżeńskie.

[1]) Kan. 1909 § 1. Do synodu prowincjonalnego lub Konferencji Biskupów należy ustalenie wymiaru taks i zasad określających, co strony płacić powinny tytułem kosztów sądowych, jakie honorarium należy wypłacać adwokatom i pełnomocnikom za ich czynności, jakie wynagrodzenie należy się za tłumaczenie i przepisywanie aktów, za ich badanie, sprawdzanie i uwierzytelnianie, oraz za sporządzanie wyciągu dokumentów z archiwum.

## 20.

### ORĘDZIE EPISKOPATU POLSKI
### do duchowieństwa i wiernych w sprawie uchwał Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego.

Najmilsi w Chrystusie!

1. Przygotowanie i prace Synodu Plenarnego.

Nie mamy zamiaru wykładać szczegółowo, jak wśród Episkopatu dojrzewała myśl Synodu Plenarnego i jak go następnie przez osiem lat przygotowywano. Przekraczałoby to zamierzenia niniejszego listu pasterskiego. Krótko napomkniemy, że po rekolekcjach, odprawionych w październiku 1928 roku przy grobie św. Wojciecha, przejęci odpowiedzialnością za chrześcijańskie życie kraju postanowiliśmy w grę dziejową o ducha pokoleń wprowadzić cały autorytet swej władzy i swego posłannictwa. Wziąwszy przeto pod rozwagę powinności i zadania swego urzędu biskupiego, uchwaliliśmy m. i. zwołać Synod Plenarny i jego powagą stworzyć dla Polski nowy kodeks partykularnego prawa kościelnego, który by zawierał zasady i wskazania, jak utwierdzać i pogłębiać wiarę, jak dźwigać i zabezpieczać obyczaje chrześcijańskie, jak potęgować ducha, wiedzę i działalność duchowieństwa, jak uruchamiać apostolstwo świeckich, jak uzdolniać katolicyzm do kształtowania nowych czasów i jak w świetle nauki Kościoła rozwiązywać naczelne zagadnienia dzisiejszej doby.

Przygotowanie Synodu Plenarnego było staranne. Nie pomijaliśmy spraw trudnych i drażliwych. Nie uciekaliśmy się do rozwiązań kompromisowych. W jasnych i stanowczych wskazaniach chcieliśmy to wyrazić, co w naszym mniemaniu miało się przyczynić do wyprowadzenia dusz i życia z kryzysu religijnego, rozterki moralnej i nalotów pogańskich. Pamiętając na słowo Zbawiciela o przecedzaniu komara i połykaniu wielbłąda, nie gubiliśmy się w szczegółach. W granicach tego, co według Kodeksu Prawa Kanonicznego może być przedmiotem dekretów Synodu Plenarnego, staraliśmy się ująć w treściwych uchwałach

rzeczy zasadnicze, pozostawiając sprawy drobniejsze prawu diecezjalnemu i Synodom Prowincjonalnym. Zmierzaliśmy do ujednostajnienia życia religijnego w kraju, ale nie braliśmy wszystkiego pod jeden strychulec, uważając bezwzględne równanie wszystkiego w naszych różnorodnych warunkach za niepożądane. Aby treść dekretów synodalnych wzbogacić rozumem i doświadczeniem szerszego zastępu znakomitych ludzi, zasięgnęliśmy zdania od Kapituł i Fakultetów katolickich, od uczonych z pośród kleru świeckiego i zakonnego, oraz od dobranego przedstawicielstwa ludzi świeckich z całego kraju. Przywiązywaliśmy zaś wielką wagę do tego, by przepisy Synodu Plenarnego wypływały z rzeczywistych potrzeb życia, i tchnąc świeżością poranka dziejowego, który przeżywamy, skutecznie wpłynęły na odbudowę ducha i obyczajów.

Z tych założeń i prac zrodził się Pierwszy Synod Plenarny, który dnia 26 i 27 sierpnia 1936 roku odbył się na Jasnej Górze. Wielka to była chwila, gdy w 293 lat od ostatniego Krajowego Synodu w Polsce przedrozbiorowej, odbytego w Warszawie pod przewodnictwem Prymasa Macieja Łubieńskiego, w bazylice jasnogórskiej Kardynałowie odrodzonej Polski, jej Arcybiskupi, Biskupi oraz wybitni reprezentanci świeckiego i zakonnego duchowieństwa, w obecności delegata Rządu Rzeczypospolitej i przedstawicieli Akcji Katolickiej, składali w ręce Jego Eminencji Kardynała Marmaggiego, Legata a latere Ojca świętego, uroczyste wyznanie wiary swojej i narodu, błagając następnie dla obrad Synodu o światło Ducha Świętego, opiekę Najświętszej Marii Panny, orędownictwo naszych Patronów i wszystkich Świętych. Dostojnie odbywały się w rycerskiej sali posiedzenia Synodu a naokoło twierdzy jasnogórskiej nie milkły błagalne śpiewy dwustutysięcznego tłumu pątników, którzy z całej Rzeczypospolitej byli tam podążyli, by w tej pamiętnej chwili być bliżej swych Arcypasterzy, wesprzeć ich modlitwą i pokutą. Przebieg Synodu Plenarnego nie mógł być ani więcej jednomyślny ani bardziej katolicki.

W maju roku ubiegłego św. Kongregacja Soboru rozpatrzyła uchwały Synodu Plenarnego, wyrażając uznanie dla ich ścisłości prawniczej i starannego dostosowania do współczesnych warunków polskiego życia. Z radością przyjął do wiadomości akta Synodu Plenarnego Ojciec święty PIUS XI, który na audiencji

udzielonej dnia 23 maja 1937 roku J. Em. ks. Kardynałowi Serafiniemu, Prefektowi św. Kongregacji Soboru, z wielkim zadowoleniem zatwierdził uchwały częstochowskie, wyrażając się pochlebnie o tym prawodawczym czynie Episkopatu Polski. Wreszcie dnia 15 grudnia roku ubiegłego nastąpiła w Warszawie uroczysta promulgacja tychże uchwał, które później zostały ogłoszone we wszystkich diecezjach zarówno w autentycznym brzmieniu łacińskim, jak i w tłumaczeniu polskim.

Jako partykularne prawo kościelne w Rzeczypospolitej uchwały Pierwszego Polskiego Synodu Plenarnego zaczną obowiązywać dnia 16 czerwca roku bieżącego.

* * *

## 2. Zasadnicze zamierzenie Synodu Plenarnego.

Wytyczając plan dekretów synodalnych, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że zacząć musimy od odnowienia życia chrześcijańskiego, czyli od przywrócenia katolicyzmowi głębi, pełni, mocy. Taka jest nasza zasadnicza powinność pasterska i taki jest skądinąd warunek uzdrowienia życia polskiego. Wyprzemy bezbożnictwo i materializm, jeżeli im przeciwstawimy nadprzyrodzone życie religijne i wysoką kulturę ducha. Walka z naporem pogaństwa wymaga, byśmy z własnych szeregów usunęli słabość i ducha światowego. Upadkowi obyczajów trzeba przeciwstawić przykłady rzetelnej cnoty chrześcijańskiej a rozkładowi rodziny katolickie ogniska domowe bez skazy. I tak na każdym polu. Znaczniejsze powodzenie będzie miało apostolstwo wiary, gdy natchnienie i rozmach czerpać będzie z ducha religijnego.

Natomiast każda sprzeczność między wiarą a życiem, każda niezgodność między zasadami moralnymi a postępowaniem, brak chrześcijańskiej uczciwości, obowiązkowości a zwłaszcza miłości w stosunkach z ludźmi, nieszczere stosowanie nauki katolickiej do zagadnień nowoczesnych — te i inne uchybienia ciężko obciążają nasz rachunek. Ujmą powagi i wpływów płaci Kościół za błędy swych sług i wyznawców a choć je pod innym względem stokrotnie świętością i czynem wynagradza, wpada w podejrzenie obłudy u innowierców i jest narażony na tym śmiel-

sze napaści wrogów. Nigdy, a już żadnym sposobem w czasach takich jak nasze, nie może katolicyzm, powołując się na świetne karty swych dziejów, zaprzestać pracy nad własnym duchem, lub czekać wyniośle, aż odstępcy i błądzący sami doń swe kroki skierują. Dziś gdy owieczek zginionych nie jeden procent, ale odsetek niemal przerażający, katolicyzm musi ciężkim trudem ewangelicznym dosługiwać się nowych tytułów do wdzięczności wieków, idąc na opłotki życia z serdecznym słowem Chrystusowej prawdy i z ciepłym czynem Chrystusowej miłości.

Nikt tak jak my Biskupi nie ocenia wysiłku, jakiego Kościół w ostatnim dwudziestoleciu w Polsce dokonał. Zdziałano wiele pod względem organizacyjnym, o czym świadczą choćby nowy ustrój hierarchiczny i nowe diecezje, Uniwersytet lubelski, nowe fakultety katolickie i seminaria, setki nowych parafij i klasztorów, obfitość nowych katolickich pism i wydawnictw, gęsta sieć katolickich zakładów i zrzeszeń. Więcej jeszcze zdziałano pod względem religijnego uświadomienia i pogłębienia. Już inny nurt wiary poczyna płynąć poprzez kraj. Świeży powiew chrześcijaństwa wywołuje bardzo poważne religijne objawy. Z łaski Ducha Świętego pojawia się katolicyzm o nieznanym dawniej natężeniu. Wiedza religijna robi postępy w szeregach duchowieństwa i u świeckich. Duszpasterstwo uzupełnia nowoczesnymi sposobami swe tradycyjne metody prowadzenia dusz i przeobraża parafie w żywe ośrodki wiary. Hartuje się duch wspólnoty chrześcijańskiej. Akcja Katolicka prze naprzód. We wszystkich gałęziach zbiorowego i kulturalnego życia znać przenikanie Ewangelii.

Ale nikt też, tak jak my, nie zna potrzeb i niedomagań naszego katolicyzmu. Nie daje on jak dotąd Polsce tego wszystkiego, co by jej dać powinien, bo nie osiągnął dotychczas należytej głębokości i prężności. Trzeba nam jeszcze wielkiego wysiłku, by katolicyzm tętnił takim życiem, iżby w należytej mierze kształtował stosunki polskie i promieniował posłannictwem, które mu Opatrzność wyznaczyła. Krzywdziłby nasz katolicyzm, kto by nie doceniał jego dotychczasowych usiłowań, prac i zdobyczy, ale myliłby się, kto by sądził, że możemy założyć ręce i spoczywać na wawrzynach. Z roku na rok powinien się katolicyzm ze wzmożoną energią pogłębiać, uświęcać, uduchowiać

a zarazem stawać się ruchliwszym, więcej apostolskim i zdobywczym.

Temu celowi służyć mają te uchwały synodalne, które dotyczą wewnętrznego życia kościelnego. Pisaliśmy je, pamiętając na słowa Zbawiciela: „Oczyść pierwej co jest wewnątrz kubka i misy, aby to, co zewnątrz jest, czystym się stało“ [1]). Pouczając, upominając, przestrzegając, nakazując — prostując, karcąc, potępiając, Synod Plenarny żąda w tym względzie dużo, ale nie wymaga ani za wiele ani rzeczy niemożliwych.

A wielki ten program rozłożyliśmy szeroko na wszystkich. Pragnąc uniknąć nagany Chrystusowej: „Wiążą brzemiona ciężkie i nieznośne i kładą na ramiona ludzkie: a palcem swym niechcą ich ruszyć“ [2]), nie tylko nie pominęliśmy siebie i naszego duchowieństwa, ale najważniejszą część postanowień synodalnych wydaliśmy właśnie do kapłanów.

* * *

### 3. Udział duchowieństwa.

Badając uchwały Synodu Plenarnego, zauważyliście, czcigodni bracia kapłani, że bezpośrednio, czy pośrednio dotyczą one głównie duchowieństwa. Czyż może być inaczej? W czyjeż to ręce złożył Chrystus doczesne losy swego Ciała Mistycznego? Czyż Polska nie spodziewa się swego odrodzenia nade wszystko od ducha i posłannictwa kapłanów? Któż ma pierwszy i lepiej od innych stosować w swym życiu zasady ewangeliczne, jak nie „alter Christus“? „Odnowienie oblicza ziemi“ dokona się tym razem przy stanowczej współpracy świeckich, ale ich apostolstwo musi się zasadniczo wesprzeć na posłannictwie duchowieństwa, którego ono nie zwalnia od świętości, ani od przykładu ani od trudu. Punktem wyjścia przeto i podstawą akcji, która wiek dwudziesty z dróg apostazji sprowadzi do Boga, będzie święty i światły kapłan, swemu nadprzyrodzonemu apostolstwu bezwarunkowo oddany. Tak i dawniej bywało, jak to Ojciec św. PIUS XI

[1]) Mat. 23, 26.
[2]) Mat. 23, 4

stwierdza, pisząc: „Wszelkie dobrodziejstwa, które społeczność chrześcijańska przyniosła światu, sięgają korzeniem, jako do odległego początku swego, do słowa i trudu katolickiego kapłana. Daje nam to niezłomną nadzieję na przyszłość“ [1]).

Rzecz znamienna, że nie tylko instynkt katolicki, ale i szeroki świat wyraźniej niż kiedykolwiek wysuwa dzisiaj postulat świętości kapłanów. Wierni wyrażają to modlitwą, udziałem w „dniach kapłańskich“, prośbą o wzorowych księży i zaufaniem do nich. Wrogowie Kościoła natomiast walczą z rzeczywistymi czy rzekomymi błędami duchowieństwa dla poderwania jego powagi i wpływów, zrywając celowo bandaże z niewygojonych ran życia kościelnego. Wszystko to, ale nade wszystko wzniosłe nasze powołanie każe nam się zająć bardzo poważnie naszym wyrobieniem, duchem i czynem. Dlatego, jakkolwiek jesteśmy zdania, ze Polska bodaj nie miała jeszcze duchowieństwa ogółem tak świadomego swych zadań, tak doskonalącego się w wiedzy i praktyce pasterskiej i ogarniającego swą działalnością tak rozległe dziedziny życia, „prosimy was jednak, iżbyście więcej obfitowali“ [2]) i „pragnęli lepszych darów“ [3]).

Przede wszystkim korzystajmy ze wskazań synodalnych dla własnego uduchowienia się, od którego w wielkiej mierze zależy stopień naszej świadomości kapłańskiej, przykład naszego życia, siła gorliwości i skuteczność naszego trudu. Synod uzupełnia w tym przedmiocie zasadnicze przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego, zwracając uwagę szczególnie na czytanie Pisma świętego, studium ascezy, gruntowniejsze odprawianie rekolekcyj kapłańskich, miesięczne dni skupienia, na nieskalaną czystość, na wspólne życie duchowieństwa, na zaniechanie światowości, miękkości życia, zamiłowania wygód i wystawności.

W związku z tą wzmianką o cnotach kapłańskich w uchwałach synodalnych przestrzegamy was, drodzy bracia, przed pożądaniem dóbr doczesnych, które odbiera pracy kapłańskiej charakter i urok apostolstwa a życiu kościelnemu zadaje upokarzające klęski. „Prawdziwa i szczera powściągliwość wobec dóbr ziem-

[1]) Encyklika o kapłaństwie katolickim.
[2]) I. Tes. 4, 10.
[3]) I. Kor. 12, 31.

skich pozyska kapłanowi wszystkie serca; tym więcej, że serce kapłańskie oderwanie od świata i moc swą czerpiące z wiary przepełnione jest wielkim miłosierdziem ku wszystkim nieszczęśliwym i cierpiącym. Miłosierdzie to czyni go naprawdę ojcem ubogich“ [1]). Synod Plenarny nakazał Biskupom m. i. usunąć nadużycia w dziedzinie opłat za posługi kapłańskie. Prosimy was, byście nam to zadanie ułatwili z troski o sprawę bożą i dla honoru polskiego kapłana.

Po wtóre wykonajcie z zapałem, kochani bracia kapłani, zarządzenia synodalne odnoszące się do wiedzy kapłańskiej. Postaraliśmy się o to, by zastępy młodszego kleru odbywały wyższe studia teologiczne na krajowych i zagranicznych fakultetach, na co diecezje nie skąpią grosza a w czym chlubnie pomaga im Stowarzyszenie św. Tomasza z Akwinu. Z każdym rokiem podnoszą się studia kościelne w seminariach diecezjalnych, którym Biskupi poświęcają wiele uwagi i troski. Ponadto duchowieństwo na ogół chętnie się dokształca, wynosząc wielkie korzyści z kursów, zjazdów, konferencyj dekanalnych. A jednak na tym poprzestać nie możemy. Świat dzisiejszy ma do nas wielkie i uzasadnione pretensje naukowe. Mnożą się szeregi ludzi świeckich, którzy są dobrze obznajomieni z bieżącą literaturą katolicką. Już i przeciętny obywatel poczyna się zajmować zagadnieniami religijnymi, czyta, bada i słusznie od kapłana wiele także w tym względzie wymaga. Trzeba zatem odświeżać ważniejsze gałęzie wiedzy kapłańskiej i „co dzień pogłębiać swe wykształcenie teologiczne“ [2]).

Dowodem kultury kapłana nie są światowa zamożność domu ani wykwintne urządzenie mieszkania, lecz biblioteka, książki, jakie w ciągu roku zgłębił, pisma fachowe, które czyta, wzorowe kazania i przemówienia, artykuły i prace publicystyczne, które napisał. Czytajcie, oddawajcie się badaniom, ogłaszajcie swe prace, pamiętajcie na piękne słowa papieskie o zakresie wiedzy kapłańskiej: „Jak się tego domaga godność jego stanu i celem pozyskania posłuchu i należytego poważania, niech sobie kapłan przyswoi — co niewątpliwie działalność jego duszpaster-

[1]) Encyklika o kapłaństwie katolickim.
[2]) Tamże.

ską uczyni skuteczniejszą — te wiadomości, które są dziś własnością wspólną ludzi wykształconych... Nie wystarczy też dla kapłanów, aby zadowolili się wykształceniem, które dawniej uchodziło za dostateczne, lecz powinni zdobyć pełniejszą i rozleglejszą wiedzę w różnych dziedzinach, wiedzę odpowiadającą wspaniałemu i powszechnemu rozwojowi nauk, do którego kosztem niezmiernych wysiłków doszła nowoczesna cywilizacja, górując pod tym względem nad ubiegłymi wiekami" [1]).

Dalej zajmują się uchwały synodalne różnorodną działalnością kapłańską na urzędach kościelnych, w duszpasterstwie, w szkolnictwie. Zasięg dzisiejszej pracy duchowieństwa jest niewspółmiernie szerszy niż ongiś i po części mocno zmieniły się metody pasterzowania. Życie religijne wiernych staje się liturgicznym, sakramentalnym, eucharystycznym, zabierając kapłanom daleko więcej czasu. Trzeba umiejętnie i intensywnie pasterzować także poza kościołem. Dawny spokój na plebaniach ustąpił miejsce ruchowi, posiedzeniom, naradom. W cieniu świątyń powstają domy katolickie, w których tętni młode życie organizacyjne a przed innymi pełna zapału Akcja Katolicka. Inaczej kształtuje się kontakt z ludem, do którego trzeba się bliżej ustosunkować i dzisiejszym językiem przemawiać. Troską pasterską objąć trzeba przedmieścia, nowe osiedla, osadników rolnych, bezdomnych, proletariuszów, do których pójść trzeba z sercem pełnym dobroci i z zorganizowaną dobroczynnością katolicką. Przez świat rozlega się głośnym echem autorytatywne wezwanie papieskie: „Idźcie do ubogich, przede wszystkim do robotników. W ogóle idźcie do biednych!" [2]). A wielkie zagadnienia szkoły? A chorzy? A ci, których szukać trzeba, bo się sami za straconych uważają?

Przepisy Synodu Plenarnego w tym względzie są wymagające, bo mamy zaufanie do was, czcigodni nasi współpracownicy, i do waszego ducha. Liczymy na wasze apostolskie serca, na waszą z życia modlitwy zaczerpniętą żarliwość, świętą pomysłowość, roztropną przedsiębiorczość i nowoczesną wydajność. Polegamy na waszym takcie, na waszej znajomości stosunków, na rozumieniu psychologii dzisiejszego człowieka. Ufamy waszej goto-

[1]) Encyklika o kapłaństwie katolickim.
[2]) Encyklika o bezbożnym komuniźmie.

wości do ofiar i poświęcenia. Jesteśmy pewni waszej jedności serdecznej i wzajemnej współpracy was wszystkich bez względu na to, czyście klerem świeckim, czy zakonnym, czy wojskowym, czy tego lub innego obrządku. Opieramy się na waszej bezwzględnej karności z pobudek nadprzyrodzonych, na waszej hierarchicznej łączności z Biskupem, na bezwarunkowej uległości dla Namiestnika Chrystusowego i dla zarządzeń Stolicy Apostolskiej. Za wielkim Papieżem powtarzamy: „Postępujcie, kochani współuczestnicy w świętych tajemnicach, niczem niezrażeni, za odwiecznym arcykapłanem Jezusem Chrystusem, naśladując jego miłość i troskę dobrego samarytanina. Trwajcie dzień w dzień w beznagannym życiu przed Bogiem i nieustannej karności i doskonaleniu siebie, w pełnej miłosierdzia miłości ku wszystkim wam powierzonym, szczególnie ku zagrożonym, słabym i chwiejnym. Bądźcie przewodnikami wiernych, podporą potykających się, nauczycielami wątpiących, pocieszycielami smutnych, bezinteresownymi pomocnikami i doradcami wszystkich“ [1].

Nie moglibyśmy tych słów, skierowanych do was w tym uroczystym dokumencie, kapłani drodzy, zakończyć inaczej, jak wyrazami serdecznego uznania i podziękowania za to, że na swych stanowiskach staracie się wiernie pełnić wzniosłą służbę bożą. Dotychczasowe zdobycze religijne w naszym życiu stanowią przeważnie zasługę duchowieństwa zarówno świeckiego jak i zakonnego. W mistycznej łączności dusz naszych z Odkupicielem niech się w nich wyzwolą energie kapłańskie w całej pełni i wytęsknionym cudem wiary niech Polskę „wyrwą z teraźniejszego wieku złego, według woli Boga i Ojca naszego“ [2].

### 4. Rola katolików świeckich.

Ze szczególnym serdecznym słowem pasterskim zwracamy się i do was, umiłowani katolicy stanu świeckiego. Razem z hierarchią i duchowieństwem stanowicie Kościół Boży. W mistycznym Ciele Chrystusowym także i wy możecie i powinniście mieć bo-

[1] Encyklika o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy niemieckiej.
[2] Gal. 1, 4

gate, pełne, nadprzyrodzone życie. W skarbcu Kościoła i wy składacie zasługi swych modlitw i życia uszlachetnionego wedle zasad ewangelicznych. Swym duchem i cnotą świadczycie o wiecznej świętości Kościoła. Codziennym czynem katolickim wypełniacie cichą a chwalebną treść jego dziejów. A poza tym macie swoje zadania także w zakresie posłannictw Kościoła, macie swą część w jego zewnętrznej działalności.

Wzywają was zatem uchwały synodalne nade wszystko do pielęgnowania w swych duszach życia nadprzyrodzonego. Religijność ograniczająca się do Mszy świętej niedzielnej i dorocznej Komunii musi ustąpić miejsca pełnemu wszczepieniu się w życie Chrystusowe przez królestwo łaski bożej w duszach. To życie wewnętrzne, nadprzyrodzone, mistyczne pielęgnować należy możliwie codziennym uczestnictwem w ofierze Mszy świętej, częstą a choćby codzienną Komunią świętą, łączeniem się z myślą Kościoła w ciągu całego roku liturgicznego, modlitwą, rozmyślaniem, rachunkami sumienia, rekolekcjami zamkniętymi, uczynkami z wiary, nieustanną walką ze złem, dążeniem do tego, co lepsze, doskonalsze, więcej ewangeliczne i bardziej Chrystusowe. Wszystkich to wyrobienie duchowe obowiązuje, ale zalecamy je w sposób szczególniejszy naszym świeckim współpracownikom w szerzeniu Królestwa Chrystusowego. „Mając przed oczyma cel ostatni Akcji Katolickiej, którym jest uświęcenie dusz wedle słów Ewangelii: „szukajcie najprzód Królestwa Bożego“[1]), „nie popadną oni w niebezpieczeństwo poświęcenia zasad dla celów bezpośrednich i drugorzędnych i nie zapomną nigdy, że celowi najwyższemu musi się podporządkować także działalność społeczna, ekonomiczna i charytatywna“ [2]).

Ścieżki świętości ewangelicznej wiodą poprzez codzienność naszego bytu. Mamy się uświęcać nie rozgłosem nadzwyczajnych występów, lecz pełniąc wiernie i w duchu wiary większe i mniejsze obowiązki swego stanu, nawet te ciche i ukryte. Trzeba więc całe swoje życie układać według przykazań bożych i kościelnych. Trzeba uświęcać nasz zwyczajny, powszedni dzień. Spod prawa bożego nie wolno wyłączać żadnej czynności, żadnej my-

[1]) Łuk. 12, 31

[2]) List Apostolski do Episkopatu Meksykańskiego (28 marca 1937 r.).

śli, żadnego uczucia. Według wskazań sumienia katolickiego należy wykonywać swój zawód. Etyką katolicką trzeba się kierować w każdym stanie, na każdym stanowisku, jako mąż i żona, ojciec i matka, i jako minister, senator, poseł, obywatel, i jako robotnik, urzędnik, rolnik, i jako nauczyciel, inżynier, lekarz, adwokat, i jako ziemianin, bankowiec, przemysłowiec. Życie katolickie sprowadzić trzeba do jedności wiary i uczynków. Z anarchii moralnej w której bezradnie męczy się człowiek, odkąd rozluźnił więzy etyczne, wyprowadzi nas powrót do surowej katolickiej obyczajności i zasady życia. W tym względzie nakazy synodalne są wyjątkowej wagi.

Aby wiarą żyć i praktyczne życie kształtować, trzeba ją znać. Daleko nam jeszcze do należytego uświadomienia religijnego szerokich warstw. Nawet ludzie wykształceni tkwią nieraz w nieprawdopodobnych błędach i uprzedzeniach do wiary. Niektórzy nie mieli sposobności poznać jej bliżej, inni z lenistwa duchowego uchylają się od badań religijnych a są i tacy, którzy od prawdy ewangelicznej wręcz uciekają, bo im jest niewygodna jako moralne prawo życiowe. Synod wzywa przeto do zdobywania znajomości zasad katolickich, co tu w szczególny sposób podkreślamy. Szukanie prawdy objawionej jest obowiązkiem i warunkiem zbawienia. Ale szkołą wiary nie są ani pisma liberalne, socjalistyczne, wolnomyślicielskie, ani literatura antykościelna, sekciarska. Natomiast znajomość chrześcijaństwa i jego ducha czerpać należy ze źródeł katolickich, fachowych i poważnych. Słuchajcie kazań, wykładów, pogadanek religijnych. Uczęszczajcie na Koła studiów i Katolickie Uniwersytety Ludowe. Inteligencja może korzystać z kursów wiedzy religijnej, z Tygodni Społecznych, z dorocznego „Studium katolickiego" i z powstających Instytutów Wyższej Kultury Religijnej. Czytajcie encykliki papieskie i listy pasterskie swych Biskupów. Zapoznawajcie się z katolicką książką. Zamiast zbiorów literatury lekkiej niech w rodzinach powstają biblioteki religijne i katolickie. W każdym domu powinien być w poszanowaniu i użytku mniejszy czy większy katechizm, jako niedościgniony skrót prawd wiary i zwięzły kodeks życia. Zaglądajcie doń wszyscy, zaglądajcie często a prostymi słowy nauczy was wielkiej mądrości. Szczególny obowiązek dokształcania się pod względem religijnym

mają członkowie zrzeszeń kościelnych i katolickich, działacze Akcji Katolickiej, redaktorzy i pisarze. Znacznie podniósł się już poziom artykułów i publikacyj na tematy religijne, o których łatwo pisać, ale trudno pisać dobrze a nie podobna pisać z autorytetem bez fachowych badań. Wyrażamy uznanie i wdzięczność starszym i młodszym pisarzom, którzy swe talenty oddają na służbę sprawy bożej, rozumiejąc charakter i konieczność apostolstwa pióra. Studium katolicyzmu zaostrzy ich bystrość, zwiększy ich ścisłość i powagę.

Jak już wzmiankowaliśmy, apostolstwo czyli czynny udział w realizowaniu Królestwa Chrystusowego jest posłannictwem, obowiązkiem i prawem także osób świeckich. Z faktu przynależenia do Mistycznego Ciała Chrystusa, który w doczesności żyje w postaci swego Kościoła, wynika dla wszystkich katolików obowiązek troski o wiarę i jej szerzenie, o Kościół i jego ducha, rozwój i swobodne działanie. Apostolstwo nie jest zatem przywilejem elity ani rezerwatem wybrańców, lecz powszechną powinnością wiernych. Stwierdzamy z radością, że ta prawda przenika umysły i że postać działacza świeckiego utrwala się jako zjawisko należące do całokształtu życia kościelnego. Wyrabia się typ apostoła świeckiego, wyjaśnia się stosunek jego roli do roli duchowieństwa. Coraz wyraźniej i korzystniej zaznacza się działalność ludzi świeckich zarówno w życiu parafialnym jak i w zakresie ogólnych zadań katolicyzmu. Rosną szeregi rzeczników prawdy i dobra, działających indywidualnie, prywatnie, na swoją rękę przykładem, czynem, słowem, piórem. Coraz liczniejsze zastępy parafian stają do współpracy ze swym proboszczem, nadając życiu parafialnemu jedność i siłę. A już setki tysięcy katolików ogarnia swym wzrokiem szerokie widnokręgi wielkich zadań katolicyzmu i w zastępach Akcji Katolickiej sposobią się do tego, by zbiorowym czynem apostolskim odnowić całe polskie życie. Początkowe trudności, zawody, niepowodzenia są już powetowane wzrostem ducha, pogłębieniem przygotowania, rozszerzającym się zasięgiem działalności i osiągniętymi zdobyczami. Coraz mniej tych, co widzieli w katolicyźmie bierność, dewocję, postawę zamykającą się przed zagadnieniami współczesnymi. Coraz więcej katolików, którzy wychodzą na rozprawę z tym, co laicyzując i deprawując ducha, pcha

Polskę na tory wiecznej rozterki i niższości dziejowej. Kończą się czasy niemocy wobec zła. Ruszamy w imię Chrystusowej prawdy. Wspólny wysiłek hierarchii kościelnej, duchowieństwa i katolików świeckich uwydatni chrześcijańskie oblicze Polski a wystrzegając się wnoszenia polityki do świątyni, nada treść katolicką życiu, grupom, stosunkom społecznym i politycznym.

Synod Plenarny wzywa was do udziału czynnego w tej powszechnej wyprawie. Idźcie i wy do winnicy Chrystusowej! Wyruszcie na front walki o chrześcijaństwo w kraju wy, kobiety dzielne i nieustępliwe, i wy niezłomni a zdobywczy mężowie wszystkich zawodów i stanów. W pierwszych szeregach stawajcie wy, młodzi z miasta i ze wsi, z fabryki i z warsztatu, z biura i handlu. Ze ślubowaniem jasnogórskim w duszy zaciągnij się do służby Chrystusowej w narodzie i ty, kochana młodzieży akademicka, spragniona czynu szlachetnego dla słonecznego jutra kraju.

Święta niech wam będzie zasada solidarności katolickiej i posłuchu dla hierarchii. Szanujcie swe władze organizacyjne. Nie zapominajcie, że Akcja Katolicka jest z istoty swej ruchem, czynem, zdobywaniem. W poszczególnych wypadkach nie zawsze i nie zaraz będziecie osiągali zamierzone rezultaty. Doznacie tu i tam chwilowych porażek. Gotujcie się na przykrości i ofiary. Poświęcajcie bez żalu swe osobiste i grupowe ambicje, ilekroć tego wymaga dobro i tryumf sprawy Chrystusowej. „Szukajcie naprzód Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego“ [1]).

W tym duchu badajcie i wykonujcie uchwały Synodu Plenarnego, dotyczące waszego stanowiska, powołania i królewskiego kapłaństwa w świeckim stanie

### 5. Z poszczególnych zagadnień.

Synod Plernarny nie mógł w swych pracach pomijać rzeczywistości polskiego życia i jego głównych zagadnień. Znajdziecie przeto w uchwałach synodalnych doktrynalne i etyczne wskazania, dotyczące całego szeregu spraw bieżących, nawet takich, którymi się dotąd Synody nigdzie nie zajmowały. Oczywista, że

[1]) Mat. 6, 33.

poruszamy je o tyle, o ile są przedmiotem nauki i troski Kościoła. Kilka z nich zwięźle tu przytoczymy, odsyłając was zresztą do zbioru uchwał.

*Obrona wiary.* — Z obowiązku pasterskiego musieliśmy przestrzec przed współczesnymi ruchami antyreligijnymi i antykościelnymi. Nie mogą uśpić naszej czujności zapewnienia, że w Polsce walki z katolicyzmem nie ma. Ta walka wre, nieraz otwarta, często maskowana, niekiedy przyciszona, zawsze nieustępliwa.

Więc walczą z wiarą komunizm i socjalizm i wszelkie te kierunki ideowe, które się na materializmie zasadzają. Walczą programowo i walczyć będą, dopóki od materii nie wzniosą się do Boga, dopóki nie przejdą od natury do Objawienia a ideału człowieka kolektywistycznego nie zastąpią ideałem człowieka społecznego. Walczą propagandą bezbożnictwa i materializmu, walczą złudą raju sowieckiego, utożsamianiem Kościoła z faszyzmem i z wrogiem świata pracy.

Walczą z wiarą a walczą zwykle w tajnym sprzysiężeniu wolnomularstwo i wolnomyślicielstwo. Walczą o wiadome programy masońskie, które urzeczywistnić pragną na gruzach wiary. Z tej strony napotyka Kościół te przeszkody, które mu jakaś niewidzialna ręka stawia, rzucając mu to tu to tam kłody pod nogi. Stąd to wołanie zakulisowe o szkołę bez nauki religii, o złamanie rzekomego wszechwładztwa kleru, o nadzór państwowy nad Kościołem i jego instytucjami. Stąd to bezimienne domaganie się zniesienia kościelnych zakładów opiekuńczych i katolickich stowarzyszeń dobroczynnych, odebrania zakonnych szpitali i fundacyj kościelnych. Stąd pokątne judzenie na zrzeszenia kościelne i Akcję Katolicką. Stąd arcymasońskie żądanie zerwania konkordatu i rozdziału Kościoła od Państwa. Stąd propaganda etyki świeckiej. Stąd dążenie do wypierania Kościoła z życia publicznego i do takiego ograniczenia jego wpływów, iżby poza dziedziną wewnętrznej ascezy nie miał możności oddziaływania na ducha narodu i był wyłączony nawet od moralnego związku z życiem zbiorowym, społecznym, politycznym. Stąd próby kłócenia Kościoła z Państwem, kompromitowania hierarchii i jej powagi. Stąd hasło wolności sumienia, pojmowane jako zasada nie pozwalająca Kościołowi opierać się deprawacji sumień. Stąd po-

krewne hasło tolerancji religijnej, według którego Kościół katolicki w Polsce miałby być zrównany z pierwszą lepszą sektą. Stąd wmawianie, jakoby tylko ludzie bez wiary, socjaliści, wolnomyśliciele mogli być patriotami. Stąd ta postawa, według której antyklerykalizm uchodzi w pewnych grupach za dobry ton i za towarzyską legitymację.

Ostatecznym celem walki z katolicyzmem jest Polska bez Boga, Państwo bez zasad chrześcijańskich, naród bez wiary. Dążenia te chciałyby przekształcić Rzeczpospolitą na bastion wolnomularstwa, na republikę wolnomyślicieli, na kraj ateuszów. Napotykając na nieunikniony opór, powodują w kraju napięcia, które wtedy ustąpią, gdy skończymy budować Polskę katolicką. Realizując chrześcijaństwo, scementujemy jedność narodu i uchronimy go od zagłady rodzimej kultury.

Brońcie z nami kraju przed bezbożnictwem! Unikajcie sideł masonerii! Strzeżcie się wpływów organizacyj i pism wrogich Kościołowi lub szerzących zobojętnienie religijne! A mając po temu możność, z miłością apostołujcie wśród błądzących braci „nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego“ [1]).

*Rodzina.* — Krótkie są postanowienia synodalne w sprawie rodziny, ale zrodziły się z ogromnej troski o tę najbardziej przyrodzoną i zasadniczą społeczność. Niestety już i do świętości rodzinnych wtarga pogaństwo, bezczeszcząc je haniebnie. Przygasają ogniska domowe. Hasła swobody i użycia burzą polski dom. Stosunki społeczne, warunki mieszkaniowe, bezrobocie łamią żywotność plemienną.

Wzywamy was do ratowania rodziny. Strzeżcie jej ducha katolickiego! Zapoznajcie się szczegółowo z nieśmiertelną Encykliką Papieża Piusa XI o małżeństwie chrześcijańskim. Miejcie małżeństwo i rodzinę w religijnym poszanowaniu. Niech zupełnie odpłynie zatruta, gorsząca fala rozwodów. Domagajcie się ustawy małżeńskiej zgodnej z zasadami wiary. Żądajcie, by ustawodawstwo otoczyło rodzinę skuteczną opieką. Stójcie na straży czystości pożycia małżeńskiego. Przeciwstawiajcie się propagan-

[1]) Fil. 3, 18.

dzie błędnych pojęć o małżeństwie, niemoralnemu ograniczaniu potomstwa, praktykom spędzania płodu, eugenice zarażonej materializmem. Przywróćcie w swych domach dawny zwyczaj, zgodnie z którym rodzice odmawiali pacierz codzienny wspólnie z dziećmi. A w przebudowie stosunków społecznych dążcie do tego, by warunki mieszkaniowe i sprawiedliwa płaca umożliwiły także biedniejszym warstwom wyprowadzenie rodziny z moralnego i materialnego przesilenia.

*Wychowanie i szkoła.* — Nie mogliśmy pominąć milczeniem wielkiego zagadnienia wychowania i szkoły. Ubieganie się o wychowanie człowieka jest znamieniem nowych czasów a kierunek publicznego wychowania stał się wskaźnikiem ducha państwowego. Pod tym względem przechodziliśmy w ubiegłych latach chwile bardzo niepokojące. Napór nowego pogaństwa na szkołę był widoczny a jego wpływy wysoce szkodliwe. Chciano szkołę zupełnie ześwieczczyć, usunąć z nauki pierwiastki boże, wyłączyć z podręczników myśl religijną. Dążono do wykreślenia z programów szkolnych nauki religii i do zupełnego oddzielenia szkoły od wychowawczych wpływów Kościoła. Zwalczano praktyki religijne młodzieży szkolnej i jej organizacje kościelne. Wprowadzano koedukację nawet tam, gdzie była niepotrzebna i szkodliwa. W zrzeszeniach młodzieży, w jej pismach, na jej letniskach szerzono niechęć i uprzedzenie do duchowieństwa, zobojętnienie religijne i swobodę obyczajów. Powstawały stąd szkodliwe dla wychowania napięcia, bo rodzina słusznie i z obowiązku stawała w obronie duszy swych dzieci. Musiało też dojść do nieporozumień z hierarchią kościelną tym więcej, że pewne czynniki pchały szkołę i nauczycielstwo do otwartej walki z Kościołem. Nie ostatnią rolę odgrywały w tej akcji laicyzujące czynniki, które były opanowały kierownictwo Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Dziękujemy Bogu, że się ta fala antyreligijna i antykościelna załamuje. Aby się dokonało całkowite oswobodzenie duszy polskiej od tego groźnego upiora, Synod Plenarny nakazuje dalszą czujność i akcję. Sumiennym zaś rodzicom i tym zasłużonym szeregom dzielnych nauczycieli, którzy szczytnie pojmując i pełniąc

wzniosłe posłannictwo wychowawcze, w harmonijnej współpracy z Kościołem, Państwem i rodziną rozwijają w młodym pokoleniu wiarę, zdrowego ducha, patriotyzm, myśl bystrą i fizyczną tężyznę, wyrażamy swą wielką wdzięczność i uznanie.

*Życie publiczne.* — Obok kryzysu ustrojowego polityka współczesna narodów przechodzi przesilenie moralne polegające głównie na tym, że życie zbiorowe oderwano od wiecznych praw moralnych. Wykreślono z niego imię Boga a do wartości państwotwórczych przestano zaliczać religię. Najmocniej zaznaczył się zanik człowieka religijnego w polityce powojennej. Tą drogą doszedł świat współczesny do państwowości bez treści etycznej. Formie zbiorowego życia, technice państwowej, ustrojom poświęca się wiele trudu i zabiegów, ale zwykle w oddzieleniu od ducha, od powagi moralnej, od tego autorytetu, który jest wyrazem prawdy. Stąd to rozwiązywanie wszystkiego środkami siły a w dalszym następstwie potrzeba zupełnego oparcia o przemoc. Konieczność to fatalna! Do wstrząsów doprowadzą systemy polityczne, które wymagają, by człowiek im się zapisał bez zastrzeżeń, z duszą i ciałem, by im podporządkował ślepo swe myśli, przekonania, wierzenia, zasady etyczne i sumienie, wyrzekając się swych praw człowieczych a nawet swojego doczesnego i wiecznego przeznaczenia osobistego.

Nasza państwowość szuka innych dróg i ustrojów. Oby znalazła i zrealizowała rozwiązania najlepsze, najwięcej odpowiadające potrzebom i duchowi narodu. Ale państwowość to nie tylko konstytucja, armia, izby ustawodawcze, skarbowość. Państwa stoją i potężnieją przede wszystkim duchem, który ożywia ich instytucje. I o tego ducha w państwowości polskiej nam chodzi. Co do form politycznych i techniki państwowej Kościół nie ma swej doktryny i nie wkracza w to, czy narodom dogadza monarchia, lub czy im więcej odpowiada ustrój republikański. Niesłuszne jest zatem twierdzenie, jakoby Kościół kierował się oportunizmem politycznym, szukając obecnie współżycia z republikami, gdy dawniej z monarchiami się układał. To nie oportunizm, lecz zasada naturalnej swobody, którą Kościół ludom przyznaje.

Inaczej ma się rzecz z duchem życia publicznego. Tu Kościół ma swe zasady i obowiązki. Katolicyzm posiada najszlachetniej-

szą etykę życia zbiorowego, opartą na naturze ludzkiej i na prawie bożym. Te zasady etyczne każe Synod Plenarny realizować w polskim życiu politycznym. Więc przypomina wszystkim obowiązek katolickiego patriotyzmu w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej. Wzywa tych, którzy mają bezpośredni lub pośredni wpływ na kierunek polityki, by się rządzili zasadami katolickimi. Żąda, by obywatele zapoznawali się z katolicką etyką życia publicznego i by na każdym kroku byli jej zdecydowanymi rzecznikami w teorii i praktyce. O ile nie życzymy sobie księży polityk ujących, o tyle wzywamy katolików świeckich, by w polskim życiu urzeczywistniali chrześcijański ideał Państwa. Kościół a za nim Akcja Katolicka podają moralne zasady życia zbiorowego, uczą ducha chrześcijańskiego, kształtują sumienie katolickie. Realizacja zaś tych zasad i tego ducha w żywej rzeczywistości państwowej jest rzeczą katolików jako obywateli. Wielkie to zadania i święte powinności!

*Sprawy społeczne.* — Podobnie ma się rzecz z arcytrudnym zagadnieniem ustroju społecznego. Kościół stoi na stanowisku konieczności przebudowy obecnych stosunków społecznych i nie jest prawdą, jakoby się solidaryzował z formami, które się przeżyły i muszą ulec zmianom. Dzisiejsze stosunki, jako wynik chybionego rozwoju socjalnego i ekonomicznego ostatnich wieków, zawierają pierwiastki niesprawiedliwości i zguby, których nie wolno utrwalać ani autorytetem Kościoła pokrywać. Nie byłoby zgodne z chrześcijaństwem nie chcieć przyłożyć ręki do naprawy społecznej, aż zanadto uzasadnionej choćby bezrobociem, bezdomnością, proletariatem robotniczym i wiejskim, zachwianiem instytucji rodzinnej przez nieludzkie warunki bytowania, skarleniem wielkiej części młodego pokolenia wskutek nędzy, odsuwaniem się od wiary i wydaniem na łup wywrotowej propagandy tych mas, które postradały możność i nadzieję człowieczego życia.

Ale przebudowa społeczna, tak konieczna i pilna, tak trudna i nieodłączna od ofiar, dokonać się powinna bez nowych krzywd, grzechów, rewolucyj, przewrotów gwałtownych i bezcelowych spustoszeń. Wskazania etyczne tych przemian podają Encykliki

społeczne, sprowadzając je do dwóch naczelnych zasad: sprawiedliwości społecznej i miłości chrześcijańskiej. A że sprawiedliwość społeczna nie jest fikcją prawną tak jak nie jest urojeniem ascetycznym miłość chrześcijańska, lecz jest realną cnotą i ważnym wskazaniem moralnym, tego dowodzą autorytatywne wypowiedzenia Ojca świętego Piusa XI a m. in. słowa: „Sprawiedliwość społeczna polega na tym, że domaga się od jednostki tego, co służy dla dobra ogółu. Jak w żywym organiźmie nie zaspakaja się potrzeb całości, jeśli nie daje się poszczególnym członkom wszystkiego, co im potrzebne, tak też w organiźmie społecznym niemożliwy jest zdrowy rozwój całości, jeśli poszczególnym członkom, tj. ludziom obdarzonym godnością osobowości nie przyzna się wszystkiego, czego im do spełnienia poszczególnych funkcyj społecznych potrzeba. Jeśli zatem stanie się zadość wymaganiom sprawiedliwości społecznej, wzmoże się życie gospodarcze i wyda obfite owoce, dojrzewające wśród pokoju i ogólnej harmonii, a przez to państwo wykaże potęgę i zdrowie, podobnie jak zdrowie ciała ludzkiego poznaje się po niezamąconej, a pełnej i owocnej działalności całego organizmu“ [1]). W Liście zaś Apostolskim do Episkopatu meksykańskiego tenże Papież pisze, że w praktyce „stosowanie sprawiedliwości społecznej to stosowanie tych środków, które zmierzają do podniesienia proletariatu“.

Wprawdzie mamy obowiązek pomagać braciom będącym w nędzy jałmużną i miłosierdziem chrześcijańskim, ale trzeba bezwarunkowo pójść dalej i czynnie do tego dążyć, by w Polsce znikł proletariat, by się trwale poprawiła dola robotnika, by się wieś podniosła z nędzy i aby w ogóle w kraju nastały takie warunki, iżby nikt mający chęć do pracy nie musiał o nią żebrać i walczyć, lecz miał możność bytu poręczoną ustrojem i zdrowymi warunkami ekonomicznymi. Wtedy naprawdę odwróci się od Polski grozę bolszewizmu i nieszczęsną walkę klas.

Zdrową myśl społeczną powinni w nowych ustrojach realizować właśnie katolicy. Do tego wzywają was społeczne uchwały Synodu, które powzięliśmy w głębokim odczuciu wszystkiego

[1]) Encyklika o bezbożnym komuniźmie

tego, co jest bólem, krzywdą i tragedią bezrobotnych, bezdomnych i naszej ukochanej polskiej wsi.

*Życie kulturalne.* — Wreszcie pragniemy jednym słowem uwypuklić postanowienia synodalne, dotyczące prasy i kultury katolickiej. Pierwiastki pogańskiego laicyzmu i pokrewnych kierunków myślowych zaciążyły także na polskim życiu kulturalnym. Synod Plenarny wzywa was do czytania katolickiej książki, katolickiej prasy, katolickiego pisma literackiego. Dziedzinę kultury zdobyć musimy wytrwałym wysiłkiem. Talenty, pisarze, poeci, artyści, krytycy, redaktorzy katoliccy niech przywracają chrześcijańskiego ducha twórczości kulturalnej, a społeczeństwo niech ich popiera, odwracając się od tego, co mimo innych zalet jest demoralizacją duszy polskiej, szerząc niezgodny z chrześcijaństwem pogląd na świat, na człowieka, jego obowiązki i prawa.

## 6. Zakończenie.

Nie będziemy przedłużać swego orędzia, wyliczając i uzasadniając inne uchwały Synodu. Z tych kilku przykładów poznać możecie, że pragniemy, by katolicyzm tchnął ducha Chrystusowego w nowe czasy. Razem z wami chcemy budować Królestwo Boże w okresie, który nam Opatrzność przeżyć pozwala i przekazać je pokoleniom, które rościć sobie będą prawo do naszej spuścizny duchowej. Zamierzeniem naszym i waszym jest Polska katolicka dziś i jutro, Polska odporna na umizgi i pokusy nowego pogaństwa, Polska w pełni swej wiary, w chwale swych przeznaczeń religijnych i kulturalnych, Polska zaślubiona w wiernej służbie dziejowej Temu, który jest „Jezus Chrystus wczoraj i dzisiaj: ten i na wieki“ [1]).

Czy spełnią się nasze pragnienia i nadzieje? Składamy je w kornej modlitwie u stóp Najświętszej Bogarodzicy.

Badanie i wykonanie uchwał synodalnych wyznaczyliśmy Akcji Katolickiej jako naczelne hasło jej pracy na rok 1938/39.

---

[1]) Żyd. 13, 8.

Naukowe zaś wyświetlenie ich prawnego i moralnego znaczenia będzie przedmiotem Studium Katolickiego, które się w wrześniu roku bieżącego odbędzie w Katowicach. Zapoznajcie się wszyscy z brzmieniem, duchem i celami uchwał jasnogórskiego Synodu. Urzeczywistniajcie je w swej duszy i w zewnętrznym czynie. Wcielajcie je w życiu Kościoła, narodu i Państwa. Tym posłannictwem zaznaczcie w dziejach wiarę i wielkość swego pokolenia.

Z głębi serc pasterskich błogosławimy wszystkim † w imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. Amen.

Warszawa, dnia 1 stycznia 1938 r.

† *Aleksander Kard. Kakowski*—Arcybiskup Warszawski.

† *Andrzej Szeptycki* — Arcybiskup Lwowski obrz. gr. kat.

† *Bolesław Twardowski* — Arcybiskup Lwowski.

† *Romuald Jałbrzykowski* — Arcybiskup Wileński.

† *Grzegorz Chomyszyn* — Biskup Stanisławowski obrz. gr. kat.

† *Marian Leon Fulman* — Biskup Lubelski.

† *Adolf Szelążek* — Biskup Łucki.

† *Stanisław Kostka Łukomski* — Biskup Łomżyński.

† *Karol Radoński* — Biskup Włocławski.

† *Stanisław Adamski* — Biskup Katowicki.

† *August Kard. Hlond* — Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Prymas Polski.

† *Józef Teodorowicz* — Arcybiskup Lwowski obrz. orm.

† *Adam Stefan Sapieha* — Arcybiskup Krakowski.

† *Antoni Julian Nowowiejski* — Arcybiskup, Biskup Płocki.

† *Józafat Józef Kocyłowski* — Biskup Przemyski obrz. gr. kat.

† *Henryk Ignacy Przeździecki* — Biskup Siedlecki.

† *Teodor Kubina* — Biskup Częstochowski.

† *Stanisław Okoniewski* — Biskup Chełmiński.

† *Włodzimierz Bronisław Jasiński* — Biskup Łódzki.

† *Franciszek Lisowski* — Biskup Tarnowski.

† *Józef Gawlina* — Biskup Polowy.

† *Franciszek Barda*— Biskup Przemyski.

† *Franciszek Sonik* — Wikariusz Kapitulny Kielecki.

† *Kazimierz Bukraba* — Biskup Piński.

† *Jan Lorek* — Administrator Apostolski Sandomierski.

† *Jakób Medwecki* — Administrator Apostolski Łemków.

*Powyższe Orędzie Episkopatu odczytać należy z ambon w drugą, trzecią i czwartą niedzielę Wielkiego Postu.*

## ROZKAZY ORDYNARIUSZA POLOWEGO W. P.

ZARZĄDZENIA.

### 21.

**Odczytanie orędzia Episkopatu Polski.**

Orędzie Episkopatu Polski w sprawie uchwał I Polskiego Synodu Plenarnego odczytać należy w drugą, trzecią i czwartą niedzielę W. Postu podczas nabożeństw dla rodzin wojskowych.

### 22.

**Kazanie w dniu uroczystości św. Józefa (19.III.).**

Polecam wykonać mój rozkaz Nr 2/37 poz. 14.

### 23.

**Rocznica konsekracji Biskupa Polowego (19.III.).**

Proszę podwładnych mi księży kapelanów, by w piątą rocznicę mojej biskupiej konsekracji, dn. 19 marca b. r. pamiętali o mnie w swoich św. modlitwach, zaś w dniu 20 marca, sto-

sownie do rubryk mszalnych, w odprawianych przez siebie Mszach św. (post Orationes a Rubricis praescriptas) dodali komemorację podaną w formularzu in anniversario electionis et consecrationis episcopi.

## ROZKAZY MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

### 24.

**Wykaz świąt obrządku grecko-katolickiego na rok 1938.**

(Dz. Rozk. Nr 17/38, poz. 208; P. K. B. 0520).

| | |
|---|---|
| 7 i 8 stycznia | Święta Bożego Narodzenia |
| 14 stycznia | Nowy Rok |
| 19 stycznia | Jordan |
| 15 lutego | Ofiarowanie Chrystusa Pana |
| 7 kwietnia | Zwiastowanie N. M. P. |
| 24 i 25 kwietnia | Święta Wielkanocne |
| 2 czerwca | Wniebowst. Chrystusa Pana |
| 12 i 13 czerwca | Zielone Świątki |
| 12 lipca | Świętych Apostołów Piotra i Pawła |
| 19 sierpnia | Przemienienie Pańskie |
| 28 sierpnia | Wniebowzięcie N. M. P. |
| 27 września | Podwyższenie Św. Krzyża |
| 19 grudnia | Św. Mikołaja |
| 22 grudnia | Niepokalane Pocz. N. M. P. |

W wyżej wymienione dni żołnierze obrządku grecko-katolickiego, o ile służba na to zezwala, mają być wysłani pod dowództwem oficera lub podoficera na nabożeństwo do cerkwi katolickich lub z braku tychże do kościołów rzymsko-katolickich (Dz. Rozk. 38/23 poz. 487 i Dz. Rozk. 24/24 poz. 357).

Zaspakajanie potrzeb religijnych żołnierzy obrządku grecko-katolickiego normują zarządzenia, ogłoszone w Dz. Rozk. nr 29/23 poz. 382 uwaga 1 i 3.

## 25.

**Podatek specjalny — przedłużenie terminu poboru.**

(Dz. Rozk. 15/38 poz. 188; Dep. Int. 4320 pod. sp. Up.

Podaję do wiadomości i zastosowania treść art. 11 ustawy skarbowej z dnia 29 marca 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 23/37 poz. 147):

„Przedłuża się do dnia 31 marca 1938 r. dla celów równowagi budżetowej moc obowiązującą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. o specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych (Dz. U. R. P. nr 82 poz. 503), zmienionego ustawą z dnia 30 marca 1936 r. (Dz. U. R. P. nr 23 poz. 187). Podatek ten będzie pobierany od wynagrodzeń wypłacanych:

a) w czasie od dnia 1 stycznia do dnia 31 marca 1938 r., bez względu na to, za jaki czas wynagrodzenia te przypadają,
b) za czas od dnia 1 stycznia do dnia 31 marca 1938 r., bez względu na czas wypłaty".

W związku z powyższym oraz na podstawie okólnika Prezesa Rady Ministrów nr 42—2/778 z dnia 5 października 1937 r. przesuwam termin spłaty zaliczek na uposażenie w pełnej wysokości raty normalnej, ustalony zarządzeniem, ogłoszonym w Dz. Rozk. nr 5/36 poz. 66, z 1 grudnia 1937 r. na dzień 1 kwietnia 1938 r.

+ Józef Gawlina

*Biskup Polowy Wojsk Polskich.*

Warszawa, dnia 22 lutego 1938 r.

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

# TREŚĆ.

*Str.*

KAZANIA I PRZEMÓWIENIA:

„Przemówienie, wygłoszone podczas poświęcenia kaplicy w Korpusie Kadetów Nr I". Ks. dr L. Broel Plater . . . . . 29

„Kazanie, wygłoszone do kadetów w dniu ślubowania i Święta Niepodległości". Ks. dr L. Broel Plater . . . . . 32

„Kazanie do kadetów w dniu święta Patrona Korpusu". Ks. dr Broel Plater . . . . . 34

MATERIAŁY DO DZIEJÓW KATOLICKIEGO DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO W POLSCE.

„Kaplica św. Stanisława Kostki w Korpusie Kadetów we Lwowie" 36

„Udział duchowieństwa katolickiego w powstaniu styczniowym" . 43

KRONIKA DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO . . . . . 44

INFORMACJE . . . . . 44

*Ks. dr LEON BROEL PLATER*
Kapelan W. P.

## PRZEMÓWIENIE

**wygłoszone dn. 13 listopada 1937 r. z okazji poświęcenia nowej kaplicy w Korpusie Kadetów Nr 1 we Lwowie.**

Ekscelencjo,
Panie Generale,
Wielce Czcigodni Państwo,
Kochani Kadeci.

Gdy dziś, po trzech z górą latach pracy nad budową kaplicy, doczekaliśmy się wreszcie w dniu Patrona Korpusu, św. Stanisława Kostki, radosnej chwili jej poświęcenia, pierwszą czynnością nas wszystkich, w tak świetnym składzie tutaj zebranych, winno być wzniesienie myśli ku Temu, który rządząc wszystkimi sprawami ziemskimi błogosławił naszym wysiłkom i zezwolił na urzeczywistnienie tego wielkiego i pięknego dzieła. Jemu, Bogu wszechmocnemu, należy się za to przede wszystkim podzięka, cześć i chwała.

Bóg jednak taki porządek ustanowił na świecie, że w urzeczywistnieniu swych największych choćby zamiarów posługuje się zwykle ludźmi. Człowiek stał się narzędziem w ręku Boga; bez jego pośrednictwa Bóg — poza jednym tylko aktem stworzenia— rzadko kiedy wkracza w sprawy tego świata nie chcąc mącić raz ustanowionego przez siebie porządku.

To też po Bogu należy się od nas wdzięczność tym, co odgrywając szczytną rolę narzędzi w ręku Wszechmocnego przyczynili się do urzeczywistnienia planów Jego — mam tu na myśli dobrodziejów naszej kaplicy. A mówiąc o dobrodziejach, wszyscy wiedzą, kogo mam przede wszystkim na myśli: tym dobrodziejem par excellence jest Pan Generał Broni Kazimierz Sosnkowski i Jego czcigodna Małżonka. Bez wysokiej opieki i skutecznej pomocy Pana Generała Sosnkowskiego, bez troskliwego i stałego wnikania w bieg sprawy przez Jego Małżonkę nie mielibyśmy tak prędko i tak łatwo kaplicy. Im też należy się od nas przede wszystkim

podzięka i wdzięczność. To też żałuję niezmiernie, iż wobec nieobecności Państwa Sosnkowskich nie mogę złożyć im teraz, w tej uroczystej chwili poświęcenia naszej kaplicy, w imieniu Komitetu Budowy najszczerszego i najserdeczniejszego „Bóg zapłać".

Aczkolwiek większość środków pieniężnych na budowę kaplicy otrzymaliśmy z Ministerstwa Spraw Wojskowych, to jednak nie bylibyśmy dzieła tak stosunkowo prędko do końca doprowadzili bez pomocy skądinąd. I tu najwydatniejszą pomoc otrzymaliśmy od Jego Ekscelencji Księdza Biskupa Polowego Wojsk Polskich, który znaczną kwotę z sum, będących do dyspozycji Kurii Polowej, na ten cel przeznaczywszy, umożliwił nam szybkie wykończenie naszej kaplicy. Bez tej, Ekscelencjo, pomocy bylibyśmy nieraz w znacznym kłopocie i jestem szczególnie szczęśliwy, że dane mi jest w imieniu Komitetu Budowy złożyć Ci tu, Ekscelencjo, z tej racji gorące podziękowanie, a do tych urzędowych poniekąd wyrazów wdzięczności ośmielam się dodać swoje osobiste wyrazy hołdu i przywiązania, bo upoważnia mnie do tego fakt, iż poza oficjalnym stosunkiem, jaki zawsze między przełożonym a podwładnym panować musi, raczyłeś wprowadzić ową nieuchwytną nutę ojcowskiej życzliwości, jaką stale w mych stosunkach z Ekscelencją odczuwam.

Komitet budowy nowej kaplicy nie mógłby rozwinąć swej działalności w należyty sposób bez oparcia się o Towarzystwo Przyjaciół Korpusu. I w rzeczy samej Towarzystwo Przyjaciół Korpusu służyło Komitetowi stałą pomocą, tak iż można nawet powiedzieć, że Komitet Budowy stał się jakby podorganem Towarzystwa Przyjaciół. I tu wdzięczność od nas za ogrom włożonej pracy należy się przede wszystkim czcigodnemu Prezesowi Towarzystwa i Komitetu Budowy Panu Rektorowi Bronisławowi Jankowskiemu, który sprawę budowy otaczał swą serdeczną i troskliwą opieką jak również wszystkim innym szanownym Członkom Komitetu Budowy Kaplicy czy też Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Korpusu.

Pragnąłbym również w szczególniejszy sposób podziękować Panu Inżynierowi Witkiewiczowi za łaskawe zainteresowanie się i za tyle pracy, jaką włożył w zaprojektowanie ołtarza i wewnętrznego ozdobienia kaplicy, a to tym bardziej, że choć nic go z naszym Korpusem faktycznie bliżej nie łączyło, mimo to jednak

dał liczne bardzo dowody swej niezmiennej przyjaźni i dobrej woli.

Wreszcie nie mogąc dziękować tu po kolei wszystkim czcigodnym dobrodziejom, a to z braku czasu oraz z obawy, bym może kogoś nie pominął lub w nienależytym porządku wymienił, wszystkim którzy ofiarą pieniężną lub datkiem w naturze, pracą swoją lub choćby dobrą, życzliwą radą czy też obecnością swoją na dzisiejszym święcie w jakikolwiek bądź sposób do wzniesienia tej kaplicy i podniesienia dziesiejszej uroczystości się przyczynili, rodzicom i opiekunom kadetów w pierwszym rzędzie, tu obecnym Panu Generałowi Dowódcy Okręgu Korpusu i Panu Kuratorowi, wielce czcigodnym Protektorom, najprzewielebniejszemu Księdzu Dziekanowi i duchowieństwu, Panom oficerom i profesorom, organom Budownictwa, instytucjom, paniom, które tak serdecznie zajmują się ozdabianiem ołtarza i bielizną kościelną oraz wszystkim szanownym gościom — wszystkim w imieniu Komitetu Budowy Kaplicy, Komendanta Korpusu Kadetów, kadetów i swoim składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

A teraz na zakończenie zwracam się do was, drodzy kadeci, do was, dla których kaplica ta wybudowana została. Troska o wasze duchowe dobro, o umożliwienie wam harmonijnego rozwoju waszej osobowości, gdzie silny duch ma rządzić i panować nad sprawnym, zdrowym ciałem, była przyczyną powstania tej kaplicy. Wiem, jak licznie tu przybywacie, z jaką szczerością i oddaniem przechodzicie nieraz czy to w godzinach Mszy św. codziennej, czy też w półmroku wieczornej ciszy pomodlić się u stóp ołtarza do Chrystusa w Przenajświętszym Sakramencie utajonego, czerpać światło mądrości, ochotę i siłę w pracy. Niezbadane są wyroki Opatrzności Bożej, ale to pewne, iż Bóg pragnie uczynić z Polski już nie przedmurze tylko — jak ongiś — lecz silny bastion, twierdzę zdolną oprzeć się podwójnemu naporowi barbarzyństwa i pogaństwa, zdolną rozsadzić wrogie nam i wrogie Kościołowi siły. Być może, iż w murach tego zakładu, w zaciszu tej oto kaplicy umacnia Bóg niejedno serce, hartuje i niejedną wolę, by zrobić z was przyszłych obrońców polskości i chrześcijaństwa, przyszłych bojowników walczących zwycięsko o rozszerzenie granic Rzeczypospolitej i granic Królestwa Chrystusowego.

Pamiętajcie, iż podobnie jak bohaterscy kadeci hiszpańscy sławnego dziś na cały świat Alkazaru w połączonej miłości Boga i Ojczyzny czerpali siłę i hart w walce aż do zwycięstwa, tak samo i wy spełnicie wasze zadanie i urzeczywistnicie nadzieje w was pokładane tylko wówczas, jeśli w sercach waszych zapłoną wielkim i niezniszczalnym ogniem potężne uczucia miłości Boga i miłości Polski. Amen.

---

*Ks. dr LEON BROEL PLATER*
*Kapelan W. P.*

## KAZANIE WYGŁOSZONE DO KADETÓW W DNIU ŚLUBOWANIA I ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI.

(11.XI.1936 r.)

Gdy w dniu dzisiejszym obchodzimy w Korpusie, wzorem lat ubiegłych, podwójną uroczystość, bo rocznicę odzyskania niepodległości, w tym roku specjalnie uświetnioną wczorajszym wręczeniem Naczelnemu Wodzowi buławy marszałkowskiej oraz doroczne święto ślubowania najmłodszych wychowanków tego zakładu, zwracam się w paru słowach do was właśnie, moi kochani chłopcy, do was, którzy, szczęśliwie przebywszy tych parę miesięcy próby, staniecie się za chwil kilka kadetami, będziecie już nie gośćmi, ale rzeczywistymi członkami Korpusu, którego szefem jest Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski. Wchodzicie jakby do seminarium, w którym kształcą się i urabiają ci, co powołani kiedyś będą do zajęcia kierowniczych stanowisk w wojsku.

Waszym obowiązkiem jest wyróść na dzielnych obywateli kraju i takich synów Ojczyzny, wy jesteście przyszłością Rzeczypospolitej. Przyszłość Polski od was zależy, zależeć ona będzie od waszej zdolności poświęcenia się dla Niej, od tego czy potraficie zaszczepić, rozwinąć w sobie i utrwalić, że użyję tu słów jednego z najwybitniejszych generałów odrodzonej Polski, przez długie lata najbliższego współpracownika ś. p. Marszałka „kult obowiązku, zamiłowanie prawdy, honoru i czystości moralnej".

A cóż bardziej urabia ów kult obowiązku, owo zamiłowanie prawdy, honoru i czystości moralnej, cóż bardziej rozwija zdolność do poświęcenia się od religii katolickiej, od tej religii, której założycielem jest Chrystus, najwyższy wzór prawdy, poświęcenia i bohaterstwa, a która, ucząc nas opanowania siebie, samozaparcia się, umiłowania prawdy, była zawsze najlepszą kuźnią charakterów, wzbudzała najszlachetniejsze, najwznioślejsze uczucia i ideały, tworzyła i po dziś dzień tworzy cuda męstwa i heroizmu?

Wszak duch narodowy polski zawdzięczał w wielkiej mierze katolicyzmowi siłę przetrwania najcięższych chwil okresu upadku politycznego Ojczyzny, obecnie zaś ten sam katolicyzm broni naszego zdrowego nacjonalizmu od różnych wybujałych, przewrotnych w swej jednostronności i bezwzględności prądów, płynących z Zachodu i ze Wschodu. Wszak przeszłość i czasy obecne coraz wyraźniej tę głęboką prawdę podkreślają, że religia jest w dziejach naszego narodu ową potężną dźwignią, siłą przemożną, wydobywającą na powierzchnię duszy polskiej najgłębsze jej moce: w czasach gdy religijność przenikała do głębi życie naszego narodu, był on wielkim i potężnym, z chwilą zaś upadku ducha religijnego, z chwilą rozpanoszenia się nowinek, ducha racjonalizmu, niewiary i zepsucia moralnego rozpoczął się upadek Rzeczypospolitej, obecny zaś wspaniały rozkwit religijności dający się od lat kilku zauważyć wśród młodzieży polskiej, jest najlepszą gwarancją i zapowiedzią wielkich przeznaczeń Ojczyzny.

Rozwijajcie się więc, moi drodzy, urabiajcie się w tych murach szkolnych na wiernych synów Polski odrodzonej a dziś, w czasie tej mszy św., zanim przystąpicie do zewnętrznej, podniosłej chwili ślubowania, ślubujcie już w duszach waszych, tutaj, przed dobrze wam znaną figurą Królowej Korony Polskiej, przed którą już tyle setek kadetów, dziś dojrzałych mężczyzn, w modlitwie się korzyło, wierność i miłość miłej Ojczyźnie naszej oraz tym wzniosłym ideałom religijnym, które poprzez wieki użyczały i użyczają Polsce tyle uroku, potęgi, blasku i sławy.

Amen.

---

*Ks. dr LEON BROEL PLATER*
*Kapelan W. P.*

## KAZANIE WYGŁOSZONE DO KADETÓW W DNIU ŚWIĘTA PATRONA KORPUSU ŚW. STANISŁAWA KOSTKI.

(13.X.1936 r.)

Obchodząc po raz już trzeci z wami, Kadeci, święto Patrona Korpusu nie potrzebuję już, jak w ubiegłych latach, podkreślać właściwości, cechujących tego wielkiego świętego, perły narodu polskiego, nie potrzebuję w szczególności wskazywać wam różnicy, panującej pomiędzy Nim, zwycięzcą nad światem a licznymi, mniej lub więcej znanymi, zdobywcami świata.

Wiecie bowiem o tym dobrze z dawnych moich nauk, że świat tkwi przede wszystkim w nas samych i cokolwiek na zewnątrz czynimy jest tylko konsekwencją, wyrazem, skutkiem tego wszystkiego, co w nas samych nurtuje i żyje. Największe dzieła ludzkie, najwspanialsze czyny bohaterstwa i poświęcenia musiały, zanim doszły do zewnętrznego wyrazu i urzeczywistnienia, powstać we wnętrzu człowieka, być przez niego obmyślone, postanowione kosztem niezmiernych nieraz walk i wysiłków. W nas tkwi prawdziwy świat, a świat zewnętrzny, ten świat burzliwy, przez tyle osób za jedyną rzeczywistość uznawany, jest w istocie tylko skutkiem, wyrazem, odblaskiem, echem słabym tych niezmiernych przewrotów, które się w nas dzieją. My jesteśmy tym światem prawdziwym, w którym się rozgrywają największe walki, tragedie i bohaterstwa, reszta zaś: wielkie wypadki dziejowe, kataklizmy, wstrząsy zewnętrzne, ludzkość rozdzierające — to cień tylko, to słabe nieraz echa podziemnych rewolucyj i wstrząsów, które naszym wnętrzem szarpią.

A skoro tak jest, to musimy, oczywiście, dążyć do tego, by przede wszystkim zwyciężyć ten świat najistotniejszy i najbardziej rzeczywisty, nasz świat wewnętrzny, świat ducha. Tragedia wielu wielkich ludzi polega na tym właśnie, że dążą do zdobycia świata zewnętrznego, zanim zwyciężą świat wewnętrzny, samych siebie. Św. Stanisław Kostka przystępował wręcz odwrotnie, zwyciężył siebie przede wszystkim, stał się panem swego wnętrza

a potem w triumfalnym pochodzie zdobył w ciągu kilku wieków świat zewnętrzny i sława o Nim obleciała całą kulę ziemską, stał się znany i czczony wszędzie, gdzie tylko bije serce katolickie, we wszystkich narodach i wszystkich częściach świata.

Jakże inaczej przedstawia się los tych, co nie stawszy się uprzednio panami samych siebie, chcieli już zewnętrzny świat zdobywać. Ludzie ci, owi wielcy nieraz zdobywcy w rodzaju Aleksandra Wielkiego, Cezara lub Konstantyna, do meteorów raczej podobni, zabłyśli nagle a jasnością swą świat cały olśnili, ale na chwilę tylko..., zapadli wkrótce w ciemne, bezdenne czeluści przeszłości i im więcej wieków nas od nich odgradza, tym też mniej o nich słyszymy, tym stają się oni bardziej obcy i nieznani. Nie zrozumieli za życia, że kto prawdziwej wielkości i trwałej sławy pragnie, ten, zanim pokusi się o zdobycie świata zewnętrznego, musi zwyciężyć świat wewnętrzny, w nim samym żyjący.

Moi kochani, to co mówiłem do najmłodszych spośród was przedwczoraj, w dniu ich ślubowania, powtarzam dziś wszystkim: jeżeli chcecie utrwalić wielkość i potęgę Polski, jeżeli chcecie oprzeć Jej przyszłość na silnych, granitowych podstawach, musicie już teraz rozwijać w sobie zdolność do poświęceń, kult obowiązku, umiłowania prawdy i czystości moralnej, słowem musicie stać się panami samych siebie, zwyciężyć świat zasadniczy, podstawowy, świat najbardziej rzeczywisty, tkwiący w was samych, zanim przystąpicie do zdobycia tej areny zewnętrznej — świata widzialnego.

A w tym bojowaniu, w owej walce o zwycięstwo nad światem niewidzialnym wprawdzie, lecz najbardziej rzeczywistym, niech wami kieruje, niech was prowadzi, niech wam przyświeca wspaniały przykład świętego Młodzieńca, wiernego ucznia Chrystusa i czciciela Najświętszej Maryi Panny, wielkiego naszego rodaka, którym się Polska cała i Kościół szczycą, patrona naszego Korpusu, św. Stanisława Kostki!

Amen.

## KAPLICA ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W KORPUSIE KADETÓW IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO WE LWOWIE.

Korpus Kadetów we Lwowie, istniejący już w czasach przedwojennych, nigdy właściwie nie posiadał kaplicy, bo to co było nazywane kaplicą — kaplicą naprawdę nigdy nie było. Przed wojną światową i przez jakiś czas po wojnie nabożeństwa odbywały się w sali gimnastycznej, mieszczącej się w starym gmachu na tym właśnie miejscu, gdzie obecnie wybudowano nową kaplicę. Nabożeństwa te jednak niedługo po wojnie zostały zupełnie zniesione i kadeci musieli chodzić na mszę św. w niedziele i święta do kościoła garnizonowego, odległego od Korpusu o dwa kilometry. Dopiero gdy nowy gmach Korpusu został wykończony, urządzono w nim zimą 1934 r. kaplicę, która jednak była tylko prowizoryczna i ograniczała się tylko do istnienia barokowego ołtarza, wsuniętego w głąb sceny wielkiej auli. Ołtarz oddzielony był kotarą od auli, która w czasie nabożeństw była kaplicą, a kiedy zaszła potrzeba, była również salą balową, teatralną lub kinową, a zimą w niepogodę zamieniała się ponadto w salę gimnastyczną.

Kapelani Korpusu: ks. Pilin i ks. dr Bombas starali się położyć kres temu kapliczemu prowizorium, lecz dopiero obecnemu kapelanowi lwowskich kadetów ks. dr Leonowi Broel-Platerowi udało się zrealizować myśl swoich poprzedników. Dzięki zabiegom i staraniom ks. Platera Korpus Kadetów we Lwowie ma obecnie oddzielną, wyłącznie służbie Bożej przeznaczoną, kaplicę, odpowiadającą najzupełniej poziomowi zakładu i jego potrzebom.

Chcąc opowiedzieć dzieje kaplicznej budowy, trzeba już na wstępie zaznaczyć, że nie odrazu tę kaplicę zbudowano.

Ks. Plater oprócz dobrego pomysłu i jeszcze lepszych chęci nie miał absolutnie nic, coby mogło wróżyć prędką realizację jego zamierzeń. Musiał jednak sprawę kaplicy gorąco polecać Bogu, jeśli ta przepiękna kaplica już dzisiaj istnieje.

Skorzystawszy z przyjazdu do Korpusu p. generałowej Sosnkowskiej dn. 11.XI.1934 r. ks. Plater podzielił się z nią swoją troską, spowodowaną brakiem kaplicy.

„Korpus Kadetów, szczycący się szefostwem Marszałka Piłsudskiego — odrzekła p. Sosnkowska — powinien mieć osobną i odpowiednią kaplicę, poświęconą wyłącznie celom religijnym a nie salę, w której rano odbywa się nabożeństwo a wieczorem kinowe przedstawienie".

Widok wewnętrzny kaplicy w Korpusie Kadetów we Lwowie.

Należało więc brać się natychmiast do dzieła. Ks. Plater przystępując do pracy omówił najpierw sprawę budowy kaplicy z komendantem Korpusu ppłk. Wielgutem, który za czasów kapelanii ks. dra Bombasa zezwolił na urządzenie prowizorycznej kaplicy w auli. Komendant Korpusu ustosunkował się do budowy nadzwyczaj przychylnie i obiecał swoje poparcie. Sprawą kaplicy zainteresował się również gen. br. Sosnkowski, który w końcu m. listopada przeprowadziwszy inspekcję Korpusu złożył wniosek Panu Ministrowi Spraw Wojskowych o wybudowanie w Korpusie

kaplicy. Ministerstwo, uznając konieczność budowy, obiecało przyznać znaczniejszą subwencję. Po porozumieniu się kapelana z Szefostwem Budownictwa O. K. Nr VI, postanowiono do dawnej sali gimnastycznej, w której już kiedyś odbywały się nabożeństwa, dobudować okrągłą absydę i zakrystię. Takie rozwiązanie, jako najmniej kosztowne, wydawało się najbardziej realnym i miało w dodatku jeszcze i tę dobrą stronę, że uzyskiwano w ten sposób bezpośrednie połączenie kaplicy z głównym gma-

Presbiterium i ołtarz.

chem. Projektowana absyda miała dawną salę znacznie wydłużyć i na tyle ją powiększyć, by mógł w niej pomieścić się wygodnie cały szkolny batalion. Zdecydowano więc nie budować nowej kaplicy, lecz dawną salę gimnastyczną przebudować i rozszerzyć. Plany przebudowy zostały wykonane przez inż. Limbergera.

W kwietniu 1935 r. zawiązał się Komitet Przebudowy Kaplicy pod przewodnictwem dra Br. Janowskiego, prezesa Tow. Przyjaciół Korpusu Nr 1, w celu zebrania funduszów na pokrycie kosztów, związanych z budową i urządzeniem kaplicy. Protektorat budowy objęli: J. E. Ks. Biskup Józef Gawlina, gen. dyw. Sławoj-

Składkowski, gen. dyw. T. Kasprzycki, gen. broni K. Sosnkowski, gen. dyw. K. Fabrycy, gen. dyw. J. Römmel, woj. płk. Belina-Prażmowski, gen. bryg. B. Popowicz, gen. bryg. W. Czuma. Oprócz Zarządu Tow. Przyjaciół Korpusu do Komitetu Przebudowy weszli: generałowa J. Sosnkowska, dziekan ks. A. Matejkiewicz, ppłk F. Wielgut, ppłk dypl. K. Szydłowski, kpl. ks. dr L. Broel Plater, mjr K. Ludwig, kpt. S. Pawulski i prof. B. Stachoń.

Pierwszą czynnością Komitetu było wydanie odezwy do człon-

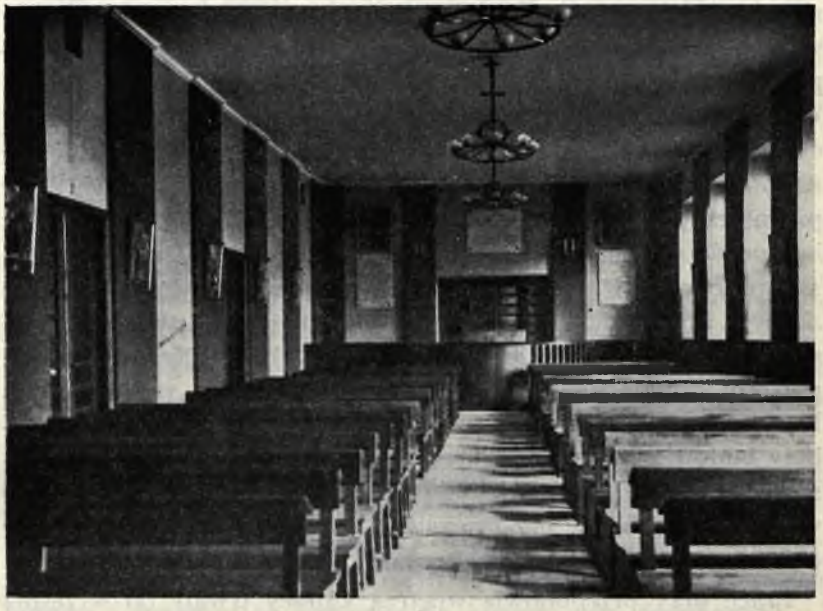

Widok na chór.

ków Tow. Przyjaciół Korpusu i ogółu społeczeństwa z prośbą o składanie ofiar na cele budowy i urządzenia kaplicy.

Wyłoniono jednocześnie trzy komisje: organizacyjną, propagandową i finansową. Zbiórkę funduszów rozpoczęto głównie w dwóch miastach: w Warszawie i we Lwowie. W Warszawie duszą komitetu była generałowa Sosnkowska, we Lwowie zaś rektor dr Janowski i wojewodzina Belina-Prażmowska.

W chwilach, gdy z powodu braku funduszów, groziło przerwanie robót budowlanych, zawsze przychodził z pomocą gen. Sosn-

kowski, którego zabiegi spowodowały, że już w jesieni 1935 r. kosztem M. S. Wojsk. zostały wybudowane mury prezbiterium i zakrystii a latem 1936 r. Ministerstwo znowu przyznało odpowiednią sumę na wykończenie kaplicy.

Kierownictwo i nadzór nad robotami sprawowali w tym czasie szef Budownictwa O. K. Nr VI mjr Ludwig i jego zastępca inż. Cwynarski.

Jednocześnie Komitet zajął się wewnętrznym urządzeniem kaplicy. Z polecenia gen. Sosnkowskiego artystyczny i naprawdę nieprzeciętny projekt tego urządzenia sporządził inż. J. Witkiewicz. Według tego projektu Budownictwo O. K. Nr VI, pod bezpośrednim nadzorem inż. Dmitruka, inż. Stabrawy i inż. Siłki, wykonało całe wnętrze kaplicy, a więc: wielobarwny alabastrowy ołtarz na tle wnęki wyłożonej szarym alabastrem, ściany ozdobione pilastrami, posadzkę z jasnego i ciemnego dębu, chór itd. Dwie piękne majoliki, zamówione przez gen. Sosnkowskiego, zdobią boczne ściany absydy. Ołtarz wykonała rzeźbiarsko-kamieniarska pracownia P. Tyrowicza, wyroby z brązu wykonały: firma „Bracia Łopieńscy" w Warszawie i pracownia artystyczno-brązownicza P. Jagniewskiego we Lwowie. Drogę Krzyżową oraz portrety Papieża Piusa XI i Ks. Biskupa J. Gawliny wykonał prof. Krzyżanowski. Dębowe ławki wykonała wytwórnia Prugara. Roboty budowlane w stanie surowym wykonał budowniczy S. Barszczewski, wykończył zaś budowniczy Rozmus. Instalację ogrzewania i wodociągów przeprowadził inż. Chylewski, zaś instalację elektryczną firma „K. Barszczewski".

Prace przy przebudowie wnętrza kaplicy trwały od września 1936 r. do lipca 1937 r.

Fundusze, przyznane przez M. S. Wojsk. na przebudowę kaplicy, choć były znaczne, nie mogły jednak pokryć wszystkich wydatków związanych z budową i należytym wyposażeniem kaplicy. Brakującą sumę zebrał Komitet drogą zbiórki ofiar pieniężnych. Największe zasługi w tej zbiórce położyli: gen. Sosnkowska, która sama zebrała w jednej tylko Warszawie kilka tysięcy złotych, rektor dr Janowski, wojewodzina Prażmowska, kapitanowa Zarembina, kpl. ks. Plater i reszta członków Komitetu, którzy z sekretarzem Tow. Przyjaciół Korpusu p. Żebranowiczem i skarbnikiem prof. Hardtem na czele nieśli ofiarną i skuteczną pomoc.

Ogólna suma zebrana drogą ofiar wyniosła zł 12.050.—. Wśród ofiarodawców, którzy zasilili fundusz przebudowy kaplicy znaczniejszą kwotą pieniężną, znalazły się następujące osoby i instytucje:

Bank Polski, Warszawa — zł 1.200.—; Ks. dr L. Bombas zł 100.—; Książę Adam Czartoryski — zł 300.—; Gal. Kasa Oszcz., Lwów — zł 150.—; Hr. Jezierscy — zł 300.—; min. Zyndram Kościałkowski — zł 100.—; Min. Przemysłu i Handlu, Warszawa — zł 200.—; p. M. Niderowa — zł 100.—; Bank Rolny, W-wa — zł 200.—; Prezydium P. K. O. — zł 500.—; Ks. dr L. Broel-Plater — zł 840.—; p. J. Ryniewicz — zł 100.—; kpt. Sankiewicz (dochód z imprezy) — zł 131.27; gen. Sławoj-Składkowski — zł 100.—; Tow. Zachęty do hodowli koni — zł 1.000.—; Tow. Przyj. Korp. Kad. Nr 1 — zł 350.—; p. M. Zandbang — zł 1.000.—.

J. E. Ks. Biskup Polowy z kredytów Polowej Kurii Biskupiej przyznał na przebudowę kaplicy zł 2.400.—.

Wiele osób złożyło ofiary ze specjalnym przeznaczeniem, a mianowicie na zakupienie kościelnej bielizny.

Znaleźli się również i tacy, którzy złożyli na wyposażenie kaplicy znaczniejsze ofiary w naturze, między nimi znajdujemy następujące nazwiska:

P. Hardt — 2 porfirowe postumenty; p. Hardtowa — materiał na konopeum; p. Horwatt — ornat czerwony; b. kdt. Kubański — obraz M. B. z Piekar; p. Lortz — 2 większe i 4 mniejsze wazony z brązu; p. Legeżyński — mszał; p. Mitscheinowa — wieczna lampka i materiał na sukienkę na kielich; gen. Sosnkowski — koszta projektu ołtarza i dwie majoliki; p. Szydłowska — obrus biały, konopeum koronkowe; p. Wielgutowa — obrus do zakrystii; inż. Wójcik — krucyfiks; p. Zarembina — nakrycie na ołtarz; p. Zborucka — kilim.

Jak widać z powyższych wykazów ofiarność była naprawdę wielka, co umożliwiło, że już w trzy lata od pierwszej rozmowy ks. Platera z gen. Sosnkowską w sprawie kaplicy można było kaplicę tę oddać do użytku młodzieży.

Chcąc tę ofiarność uwiecznić i przekazać pamięci przyszłych wychowanków zakładu, wmurowano w kaplicy marmurową tablicę z następującym napisem:

*Kaplicę tę postawioną*
*z funduszów państwowych*
*i z ofiar*
*zebranych przez opieki domowe kadetów*
*oraz przyjaciół Korpusu*
*zawdzięczamy staraniom*
*Gen. broni Kazimierza i J. W. Pani Jadwigi*
*Sosnkowskich*
*przy wydatnej pomocy*
*komitetu budowy.*

Oprócz tej tablicy znajdują się w kaplicy jeszcze trzy inne, również marmurowe.

Jedna z nich jest poświęcona Patronowi kaplicy:

*D. O. M.*
*Anno Domini MCMXXXVII mo*
*hoc sacellum*
*sub titulo*
*Sancti Stanislai Kostka*
*aedificatum exornatumque est.*

Druga tablica wmurowana jest dla uczczenia pamięci Szefa Korpusu:

*Swemu Najdostojniejszemu Szefowi*
*Temu, który zawsze cześć składał*
*Najświętszej Pannie Marii*
*Pierwszemu Marszałkowi Polski*
*Józefowi Piłsudskiemu*
*w hołdzie*
*Korpus Kadetów Nr 1.*

I wreszcie trzecia, a właściwie czwarta tablica umieszczona w przedsionku kaplicy zawiera następujący napis:

*Roku Pańskiego 1937*
*za panowania Ojca Św. Piusa XI*
*rządów w Polsce Prezydenta Rzeczypospolitej*
*Prof. dr Ignacego Mościckiego*
*gdy Wodzem Naczelnym był Marszałek Edward Śmigły-Rydz*
*Prezesem Rady Ministrów Gen. dyw. Felicjan Sławoj-Składkowski*
*Ministrem Spraw Wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki*
*Biskupem Polowym Wojsk Polskich J. E. Ks. Józef Gawlina*
*Dowódcą Okręgu Korpusu Nr VI gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz*
*Szefem Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego płk dypl. Leon Koc*

*Dziekanem Okręgu Korpusu Nr VI ks. prałat Antoni Matejkiewicz*
*Komendantem Korpusu Kadetów Nr 1 M. J. P. ppłk Franciszek Wielgut*
*Kapelanem tegoż Korpusu ks. dr Leon Broel Plater*
*Kaplica ta pod wezwaniem*
*Św. Stanisława Kostki*
*Patrona Młodzieży*
*ku chwale Bożej i duchowemu pożytkowi kadetów*
*wykończona została.*

Komitet Przebudowy Kaplicy uważając zadanie swoje za spełnione rozwiązał się w dniu poświęcenia kaplicy (13.XI.1937 r.), przekazując swoje agendy Zarządowi Tow. Przyjaciół Korpusu, który przez pewien czas, aż do chwili ostatecznego zamknięcia rachunków i likwidacji spraw związanych z budową roztaczać będzie pieczę nad kaplicą Korpusu.

Dzięki hojności ofiarodawców i staraniom komitetu członków Komitetu Przebudowy nowa kaplica Lwowskiego Korpusu Kadetów jest obecnie niewątpliwie jedną z najwspanialszych i najlepiej wyposażonych kaplic szkolnych w Polsce. Przyczyni się ona napewno do podniesienia poziomu wychowawczego w zakładzie, potęgując w duszach powierzonej jego pieczy młodzieży ten najważniejszy podkład i fundament wszelkich cnót rycerskich i obywatelskich, jakim jest moralność oparta na religijności.

---

## „UDZIAŁ DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO W POWSTANIU STYCZNIOWYM".

W związku z historyczną notatką pod powyższym tytułem w „R. W." Nr 1/38, str. 18, p. A. Szymanowski z Mikstatu doniósł, że wuj jego, ks. Antoni Klemczyński, proboszcz z Kotłowa, pow. Mikstat (Wlkp.) zorganizował oddział powstańczy i przekroczył granicę pod Bolesławcem (b. Kongresówka) i tam też podczas utarczki z kozakami padł i został po poznaniu, że jest księdzem, rozsiekany szablami. Pochowano go we wspólnej mogile.

# KRONIKA DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO.

### Ilu księży niemieckich zginęło na froncie podczas Wielkiej Wojny?

Związek b. księży kapelanów polowych z Bawarii i duchownych, którzy brali udział w wojnie światowej postanowił na ostatnio odbytym w Monachium posiedzeniu ufundować w monachijskim kościele Najśw. Panny Maryi pomnik-sarkofag, poświęcony pamięci bawarskich kleryków i kapelanów polowych, którzy w liczbie 421 padli na froncie.

Również w Trewirze odbyło się podobne zebranie, na którym ustalono, że liczba duchownych katolickich z diecezji Trewiru, którzy zginęli na froncie, wynosi 307 osób. Z 95 słuchaczy teologii, którzy wyruszyli na front, zginęło 27.

Z duchownych diecezji Spiru 134 odbyło służbę frontową, 40 zaś kleryków zginęło na froncie.

### Odznaczenie papieskie generałowej Jadwigi Sosnkowskiej.

Na wniosek J. E. Księdza Biskupa Polowego W. P. Jego Świątobliwość Papież Pius XI odznaczył p. Generałową Jadwigę Sosnkowską złotym krzyżem „Pro Ecclesia et Pontifice".

P. Sosnkowska położyła duże zasługi przy budowie kaplicy w Korpusie Kadetów im. Marsz. J. Piłsudskiego we Lwowie.

---

# INFORMACJE.

### Odczytanie orędzia Episkopatu Polski w sprawie uchwał I Polskiego Synodu Plenarnego.

Podajemy, że odczytanie orędzia Episkopatu Polski zajmie 70 — 80 minut. Wyraźne i powolne odczytywanie jednej stronicy orędzia zajmuje od 3 do 4 minut. Całość orędzia została wydrukowana na 22 stronicach „Rozkazu Wewnętrznego".

---

Adres redakcji i administracji:
Warszawa, ul. Miodowa 26. Polowa Kuria Biskupia. Telefon 12-07-22.
Konto P.K.O. 30.240.

Za redakcję: Ks. ALEKSANDER GOGOLIŃSKI - ELSTON, kapelan W. P.

Główna Drukarnia Wojskowa. 1938 r. — Nr 5537—500.